



WTOREK
5 WRZEŚNIA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,30 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 171 (7642)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik WSCHODNI



Już w piątek tylko w „Dzienniku Wschodnim” specjalny Dodatek Żużlowy, a w nim wszystko o naszych fantastycznych „Koziołkach”. Rozmowy z trenerem, zawodnikami, mechanikami, ciekawostki, konkurs i program meczowy

Usprawnienie czy umęczenie pacjentów

ZDROWIE Tłumy do rejestracji w przychodni przy ul. Jutrzenki.

- Nie da się dodzwonić, a od rana, na dworze w kolejce stoi około 150 osób, żeby zapisać się do specjalisty – zaalarmował nas jeden z pacjentów przychodni specjalistycznej „Medica”

Katarzyna Zmysłowska

1 września rano przed tą placówką ustawiała się ogromna kolejka ludzi, którzy chcieli się zapisać do lekarza specjalisty... na cały ostatni kwartał roku.

- U tych ludzi widziałem bezsilność. Cofnęliśmy się do lat 80. Powinni rozplanować te wizyty i umożliwić pacjentom rejestrację bieżącą – mówi pan Piotr, nasz czytelnik. Jak wspomina, numerki kończą się bardzo szybko. Pacjenci, którzy nie mają sił stać w kolejce lub nie mieli szansy dostać się do lekarza. On sam, próbował zarejestrować się do swojego lekarza tego samego dnia, tylko po południu. Okazało się, że nie ma już miejsc do końca roku i nikt nie zaproponował wizyty u innego specjalisty. Wiele pacjentów musi zachować ciągłość leczenia.

Do sytuacji w przychodni odniósł się Lubelski Oddział NFZ, który niezwłocznie skontaktował się z placówką w celu pilnego złożenia wyjaśnień.

- Chciałabym stanowczo podkreślić, że takie działanie jest niezgodne z prawem.

Każdy pacjent ma prawo zapisać się do lekarza w dniu,



Ogromne kolejki pod lubelską przychodnią i system rejestracji niezgodny z prawem

FOT. NADESŁANE

w którym się zgłosi do rejestracji przychodni. Przychodnia nie może wyznaczać terminów na zapisy pacjentów do poszczególnych lekarzy. Placówka medyczna jest zobowiązana zapewniać bieżącą rejestrację pacjentów – informuje **MALGORZATA BARTOSZEK**, rzeczniczka Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Jak dodała rzeczniczka, kierownictwo przychodni tłumaczyło tę sytuację próbą usprawnienia systemu rejestracyjnego. Stwierdziło jednak, że ta próba się nie powiodła, dlatego będą kontynuować rejestrację ciągłą, a taka sytuacja już się nie powtórzy. Aby tak się nie stało, NFZ ma zobowiązać

przychodnię do przestrzegania warunków umowy oraz obowiązujących przepisów prawa.

Po kontakcie z dyrektorem placówki medycznej otrzymaliśmy podobne wyjaśnienia. - Czas oczekiwania na wizytę u specjalisty wzrósł do kilkunastu miesięcy, co skutkowało tym, że przy tak odległych terminach pacjenci nie przychodzili na wyznaczone wizyty bez poinformowania placówki. Tworzyły się zatem „puste okienka” w harmonogramach lekarzy, to też budziło wątpliwości co do sprawności systemu rejestracyjnego z uwagi na trudności dostania się do specjalisty potrzebującym pacjentom. System, który

ostatnio przyjęliśmy w naszej przychodni pozwalał na skrócenie czasu oczekiwania na wizytę, ale ma też poważną wadę w postaci natłoku pacjentów w dniu, kiedy rejestracja zaczyna przyjmować zapisy na następny okres - tłumaczy **BOGDAN WALKO**, dyrektor NZOZ Przychodni Specjalistycznej „Medica” w Lublinie.

Dyrektor zapowiedział, że w związku z nieudaną próbą, przychodnia nie będzie już stosować takiego rozwiązania i wraca do rejestracji ciągłej.

Do tego również odniósł się nasz czytelnik Piotr, który wspominał, że jednak taka sama sytuacja pojawiła się również wcześniej, czyli np. 1 marca, gdy rejestracja odbywała się na kwartał kwiecień-czerwiec. Dostał on wtedy termin na koniec maja, po całodziennych próbach telefonicznego kontaktu. Jak twierdzi, obecny przypadek, jest to kwartałna powtórka z rozrywki, a nie jednorazowa sytuacja spowodowana próbą usprawnienia rejestracji.

Próbowaliśmy ponownie skontaktować się z przychodnią z prośbą o komentarz, w jakim okresie miała nastąpić wspomniana próba usprawnienia. Niestety, już bez powodzenia.

Niepowtarzalne spotkanie u „Frączka”

TYLKO U NAS Legendarny amerykański koszykarz Kent Washington, odwiedził wczoraj Andrzeja Frączkowskiego, dyrektora Startu, który w 1979 r. sprowadził wirtuoza basketu do Lublina



Mariusz Giezek

Wczoraj, czwartego września 2023 r., w samo południe, leżka w oku zakreśliła się duetowi dżentelmenów: Kentowi Washingtonowi i Andrzejowi Frączkowskiemu. Nie widzieli się ponad czterdzieści lat. Koszykarska legenda Lublina, znakomity amerykański rozgrywający, **nie wyobrażał sobie powrotu za ocean bez spotkania**

z człowiekiem, który doprowadził do kilkuletniej wizyty wirtuoza basketu w Polsce. Symboliczna leżka zakreśliła się w oczach rów-

niez kilku osobom oglądającym tę scenę, zaproszonym przez byłego dyrektora Startu na to spotkanie. Nie ukrywam, że przez moment również ja przeniosłem się czterdzieści pięć lat wstecz, z kibicowskim wzruszeniem. Na parkiecie – Ken (dlaczego nie Kent? – o tym w piątkowym Magazynie Dziennika Wschodniego), przy spikerskim mikrofonie „Jędre”, mój przyjaciel od ponad trzydziestu lat (stąd moja obecność w przydomowym ogrodzie podczas wizyty niecodziennego gościa). Teraz obaj – zawodnik i dyrektor – w spontanicznym uścisku. Takie sceny zostają w pamięci na zawsze.

● CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

Godziszowianki „Kobiety Przedsiębiorcze”

Godziszowianki z Godziszowa Trzeciego w powiecie janowskim wygrały konkurs kulinarny Kobieta Przedsiębiorcza



Zwyciężynie konkursu finałowego Kobieta Przedsiębiorcza, skierowanego do przedstawicieli kół gospodyń wiejskich oraz stowarzyszeń działających na rzecz rozwoju wsi w województwie lubelskim poznaliśmy podczas niedzielnej gali w Urszulinie. Przez ostatnie cztery lata panie rywalizowały na płaszczyźnie kulinarnej i rękodzielniczej podczas konkursu Kobieta Gospodarna Wyjątkowa, a motywami przewodnimi były lubelskie jabłka, zioła i kasza oraz owoce miękkie. Teraz, w nowej odsłonie konkursu Kobieta Przedsiębiorcza musiały wyszukać i wykonać potrawę o minimum 25-letniej recepturze, ściśle związanej z regionem lubelskim.

Od kwietnia do lipca stowarzyszenia i koła gospodyń wiejskich rywalizowały w 20 półfinałach na szczeblu po-



wiatowym. Do finału zakwalifikowało się 60 z nich. Ostatecznie największe uznanie konkursowego jury zdobyły panie z **KGW GODZISZOWIANKI** w Godziszowie Trzecim, które przygotowały kaczkę z jabłkami. Drugie miejsce zajęło **KGW W CYCOWIE** z bryzolem z jelenia, a trzecie **KGW MALWIANKI** z Kocka za szynką gotowaną na sianie.

Rozgrywki kulinarne w naszym województwie od lat gromadzą pokaźną liczbę kół gospodyń wiejskich, a śledzenie ich rywalizacji jest wspaniałym i pouczającym wydarzeniem – cieszy się Zdzisław Szwed, członek Zarządu Województwa Lubelskiego i

składa gratulacje wszystkim kolegom, które dostały się do finału. - Swoją pracowitością potwierdzają, że warto przekazywać bogactwo kulinarnego dziedzictwa – dodaje.

TEKST I FOT. BAS

WYNIKI

1. miejsce (7 tys. zł) - KGW Godziszowianki w Godziszowie Trzecim (pow. janowski) za danie – kaczka z jabłkami,
2. miejsce (5 tys. zł) – KGW w Cycowie (pow. łęczyński) – bryzol z jelenia,
3. miejsce (3 tys. zł) – KGW Malwianki w Kocku (pow. lubartowski) – szynka gotowana na sianie

Wyróżnienia (po 1000 zł)

- KGW Nowe Zadybie (pow. rycki) – racuszki ze zsiadłego mleka,
- KGW w Sętkach (pow. radzyński) – knedle faszerowane po polsku,
- KGW Sami Swoi Zastawie Kolonia i Łany (pow. krasnostawski) – gołąbki z grzybami,
- KGW Zezulin Drugi (pow. łęczyński) – bułeczki z ziemniakami z nadzieniem śliwkowym,
- KGW w Tyśmienicy (pow. parczewski) – karp w śmietanie.

Niepowtarzalne spotkanie u „Frączka”

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Ken spędził już w Lublinie kilka dni, we wtorek (dziś) żegna Lublin. Andrzejowi Frączkowskiemu – jak to „sportowcowi” – uczestnictwo w kilku oficjalnych spotkaniach uniemożliwiła kontuzja. Na wysokości

zadania stanął Arkadiusz Pelczar, obecny prezes Startu, znajdując w napiętym harmonogramie wizyty czas na dodatkową pozycję – wizytę przy ul. Żniwnej. Inaczej być nie mogło. Prezes przywiózł swemu poprzednikowi z lat siedemdziesiątych (do początku dziewięćdziesiątych) pamiątkową koszulkę, ale

przede wszystkim przywiózł Kena (z małżonką). Minutową wzruszającą treść powitalną przerwał gość:

- Szefie, dziękuję panu za wszystko co pan dla mnie zrobił. To dzięki panu i trenerowi Niedzieli przyjechałem do Polski, do Lublina. I był to dla mnie fantastyczny czas. Spotka-

łem się z fantastycznymi ludźmi, w klubie i w mieście. Przyjechałem do innego środowiska, odmiennego od USA kraju, a praktycznie od początku czułem się jak u siebie. Przeżyłem wspaniałe sportowe chwile, nie przypominam sobie, żeby spotkało mnie coś przykrego. Pobyt w Starcie to wielka sportowa przygoda, wiel-

kie przeżycie. Dziękuję panu, panie Andrzeju. Szkoda, że nie mogę podziękować trenerowi Niedzieli. Ale cieszę się, że Lublin o nim pamiętał, że hala w której graliśmy nosi teraz jego imię. Jeszcze raz dziękuję.

• **WIĘCEJ O TYM WYJĄTKOWYM SPOTKANIU I NIE TYLKO O TYM W NAJBLIŻSZYM MAGAZYNIE DZIENNIKA WSCHODNIEGO**

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

Ewelina Burda (on-line)

Redakcja:

Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Krzysztof Basiński
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio
Radosław Szczęch

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Kozioł
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Golanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 Oferta: 81 46 26 966,
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Koziółek połączył Lublin z Poznaniem.

Wkrótce pojedzie jeszcze dalej

KOLEJ Od początku września podróżni mogą dojechać z Lublina do Poznania nowym pociągiem uruchomionym przez PKP Intercity. To trzecie połączenie przewoźnika między stolicami Lubelszczyzny i Wielkopolski, ale pierwsze kursujące z ominięciem Warszawy

IC Koziółek odjeżdża ze stacji Lublin Główny codziennie o godz. 8.30. Cała trasę pokonuje w 6 godzin i 37 minut, zatrzymując się po drodze m.in. w Radomiu i Łodzi. W poniedziałek rano wsiadło do niego kilkanaście osób.

Nazwa jest nieprzypadkowa. - Lublin jest znany ze swojego herbu, czyli koziołka wspinającego się na winorośl. Z kolei Poznań słynie ze swoich dwóch koziołków, które codziennie o godz. 12 tryskają się rogami na poznańskim ratuszu. Skoro mamy dwa miasta, w których koziołek jest jednym z symboli, to tak postanowiliśmy nazwać nowy pociąg – mówi To-



W poniedziałek rano ze stacji Lublin Główny nowym pociągiem odjechało kilkunastu pasażerów

FOT. TOMASZ MACIUSZCZAK

masz Gontarz, wiceprezes zarządu PKP Intercity.

Od 28 września, po wprowadzeniu nowej organizacji ruchu, IC Koziółek będzie odjeżdżał z Lublina o godz. 8.30, a czas przejazdu skróci się o 17 minut. To wciąż sporo dłużej, niż trasę do Poznania pokonują dwa inne pociągi Intercity, kursujące przez Warszawę. IC Lubuszanin (relacji Lublin – Zielona Góra) prze-

mierza ten dystans w 4 godziny i 44 minuty, a IC Górski (z Rzeszowa do Szczecina) w 5 godzin i 11 minut. Przejazd Koziółkiem w przypadku kupna biletu normalnego w drugiej klasie jest jednak o ok. 10 zł tańszy i kosztuje niespełna 69 zł.

Najnowszym połączeniem z Lublina niebawem będzie natomiast można dojechać jeszcze dalej niż do Poznania.

- Docelowo, po zakończeniu remontu linii kolejowej Poznań-Szczecin, jego trasa będzie wydłużona do Szczecina. Mam nadzieję, że to się stanie już w przyszłym roku – zapowiada wiceprezes Gontarz.

(TOMA)

To będzie zakupowe szaleństwo. Znamy datę otwarcia Karuzeli

Na ten dzień czeka wielu mieszkańców Białej Podlaskiej. 13 września będzie już można zrobić zakupy w nowym centrum handlowym Karuzela. Właściciel szykuje sporo promocji.

Kompleks przy ulicy Łomaskiej, na działce po dawnej Bialskiej Fabryce Mebli, tworzą trzy budynki o łącznej powierzchni blisko 28 tys. mkw. A w środku 30 sklepów. Według właściciela to największy obiekt handlowy w regionie. A w mieście na pewno.

Wiadomo, że swoje punkty otworzą tu takie marki jak: Reserved, Sinsay, House, Cropp, CCC, Pepco, 4F, Media Expert, Rossmann czy keas. Pojawiają się też szyldy do tej pory nieobecne w mieście, to na przykład: New Yorker, HalfPrice, Apart, Home&Y-

ou, Douglas, Dealz, Action, Tedi czy Kakadu Zoo. Zakupy spożywcze będzie można zrobić w Lidlu, a meble kupić w salonie Agata. - To jednak nie koniec niespodzianek. Do końca roku planowane jest również uruchomienie sklepu Bricomarché. Klienci znajdą tam produkty do majsterkowania czy ogrodnictwa – zapowiada Marcin Markowski, rzecznik prasowy Karuzela Holding.

Miłośnicy zakupów powinni zapamiętać tę datę – 13 września o godz. 9 – bo to właśnie zaplanowano przecięcie wstęgi. Huczne świętowanie potrwa aż dwa dni. Będzie

można polować na okazje. - Chcemy w wyjątkowy sposób powitać pierwszych naszych gości, dlatego w dniach 13-14 września w godzinach 12-18 będzie można liczyć na mnóstwo atrakcji, które pozwolą wszystkim miło spędzić czas. Każdy znajdzie coś dla siebie – zapewnia rzecznik. - Wielu naszych najemców przygotowało rabaty i akcje promocyjne na te dni – dodaje Markowski.

Jeśli chodzenie po sklepach się znudzi, będzie można popatrzeć na pokazy sztuczki, prezentacje baniek mydlanych czy wziąć udział w warsztatach balonowych



oraz tworzenia przypinek do odzieży. - Na dzieci czekać będzie strefa malucha pełna gier i zabaw – zdradza rzecznik.

Przed centrum zbudowano rozległy parking na blisko 1 tys. miejsc. Ale teren wokół nie będzie spowity samą kostką. Ma być zielono, choć-

Karuzela z lotu ptaka

FOT. MAT. PRASOWE

by za sprawą łąk kwietnych. Inwestor liczy na zainteresowanie klientów nie tylko z miasta. Ale także z całego regionu, a wpływać ma na to lokalizacja i dostęp z drogi wojewódzkiej numer 812. Z tą myślą, inwestor zadbał też o dogodny dojazd do kompleksu, finansując w całości budowę ronda w jego pobliżu.

EWELINA BURDA

Wepchnął człowieka pod autobus

DRAŃSTWO Do pięciu lat więzienia grozi 24-latkowi, który wepchnął mężczyznę pod nadjeżdżający autobus. Sprawca usłyszał już zarzuty

Do zdarzenia doszło w piątek przy ul. Lubarrowskiej w Lublinie. Zarejestrowały je kamery miejskiego monitoringu. Według wstępnych ustaleń dwaj sprawcy bez powodu wepchnęli idącego chodnikiem 39-latkę pod nadjeżdżający autobus, a następnie uciekli.

Kryminalni jeszcze tego samego dnia zatrzymali dwóch podejrzanych w wieku 24 i 29 lat. - Obaj trafili do policyjnej celi. W trakcie prowadzonych czynności okazało się, że czynu dokonał młodszy z nich



- relacjonuje nadkom. Kamil Gołębowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

24-latek Kacper Ch. został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty.

- Dotyczy one tego, że 1 września spowodował obrażenia ciała w postaci złamania lewego kłykcia potylicznego, powodując uszczerbek na zdrowiu powyżej siedmiu dni. Dokonał tego wypychając poszkodowanego pod nadjeżdżający autobus, czym naraził go na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia – informuje prokurator Agnieszka

Kępka, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Młody mężczyzna odpowie w warunkach recydywy. Wcześniej był notowany m.in. za rozbój, zniszczenie mienia i posiadanie narkotyków.

- Nie przyznał się do winy. Złożył wyjaśnienia, ale ich treści na tym etapie nie ujawniamy. Postępowanie jest w toku – dodaje pani prokurator.

Według nieoficjalnych informacji, 24-latek nie umiał wytłumaczyć powodów swojego zachowania.

(TOMA)

Nowy rok szkolny z nowymi dyrektorami



Nowy dyrektor VIII LO Kamil Dąbrowski wraz z byłą już dyr. Lucyną Mądrą (na zdjęciu z lewej) oraz wicedyrektor Dorotą Wilczyńską



Pierwszoklasiści z SP Nr 23 w Lublinie podczas uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego z wychowawczynią Małgorzatą Małecką (na zdjęciu pierwsza z prawej) i dyrektorkami placówki (od lewej): Elizą Czerniakowską (wicedyrektor), Renatą Kwiatosz (po. dyrektora) i Marzeną Szymczakowską (wicedyrektor). FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

EDUKACJA Kilkanaście szkół w Lublinie nowy rok szkolny 2023/24 rozpoczęło z nowymi dyrektorami. Niemal w ostatniej chwili do zmian doszło w dwóch placówkach, w Szkole Podstawowej

Nr 23 przy ul. Podzamcze oraz VIII Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Słowiczej. Obie szkoły łączy osoba dyr. Kamila Dąbrowskiego. Z końcem sierpnia Dąbrowski

zamienił podstawówkę na liceum, gdzie zastąpił odchodzącą na zasłużoną emeryturę dyr. Lucynę Mądrą. – Dziękuję za życzliwość, wspieranie naszych działań i realizację projektów. Życzę

wszystkim i każdemu z osobna wielu powodów do radości, spełnienia marzeń i owocnej współpracy ze szkołą. Proszę także, abyście państwo trzymali za mnie i moich nowych współpra-

cowników mocno kciuki, abyśmy skutecznie zrealizowali dobre projekty związane z rozwojem, funkcjonowaniem i promocją placówki, w której będę pracował – pożegnał się Kamil Dąbrowski

ze społecznością SP 23 na stronie internetowej placówki z ul. Podzamcze. W SP 23 pełniącą obowiązki dyrektora została Renata Kwiatosz, dotychczasowa wicedyrektor. **BAS**

Tu uczniowie mają odkryć swoje super moce

EDUKACJA Wczoraj otwarto nową szkołę podstawową i przedszkole przy ul. Diamentowej 2. – Marzę o szkole, która będzie pomagała odkrywać uczniom swoje super moce – zapowiada dyrektorka

Katarzyna Zmysłowska

4 września, wraz z rozpoczęciem roku szkolnego, swoje drzwi po raz pierwszy otworzyła placówka oświatowa „Galileo”. Do nowego publicznego przedszkola i publicznej szkoły podstawowej ma uczęszczać ponad 150 dzieci. Jak w każdej placówce publicznej, nauka będzie bezpłatna.

– Mam nadzieję, że będzie to przestrzeń, gdzie będzie dobra edukacja. W szkole uczeń jest zagubiony. O wszystko się walczy, ale nie o ucznia. Marzę o szkole, która będzie pomagała dzieciom odkrywać swoje super moce i rozwijać to, w czym są najlepsi. Marzę o szkole, gdzie uczniowie kończący ósmą klasę, nie będą mieli wątpliwości gdzie iść dalej. Boli mnie to, że taki uczeń pyta mnie, co robić dalej, bo on nie wie. Nie miał czasu odkryć swoich zainteresowań czy pasji, bo zawsze ważniejsza była nauka i uczenie się podręczników na pamięć – mówi Edyta Borowicz-Czuchryta, dyrektorka publicznej szkoły podstawowej i publicznego przedszkola „Galileo”.

Nauczyciele będą tu stawiać na naukę języków obcych, włączając młodzież do międzynarodowych projektów oraz organizować spotkania z obcokrajowcami, aby poznać różne kultury. Szkoła będzie



Przy ul. Diamentowej 2 otwarto nowe publiczne placówki oświatowe „Galileo”

FOT. DW

promować ekologiczne podejście do życia, aby od najmłodszych lat mieć na uwadze troskę o planetę. Uczniowie będą również pobudzani do krytycznego i kreatywnego myślenia za pomocą nowych technologii, takich jak tablice interaktywne czy okulary VR.

Szkołę prowadzi fundacja edu-

kacyjna Ogólnopolski Operator Oświaty i to ona odpowiada m.in. za przygotowanie miejsca dla dzieci czy za zatrudnianie kadry. Dla rodziców jednak, zasady są identyczne, jak w innych publicznych placówkach.

– To jest nasza 14 szkoła i 54 przedszkole. Nowo powstała szko-

ła to spore wydarzenie, które udowadnia, że to miejsce na mapie Lublina jest bardzo potrzebne. Dostaliśmy dużo zaufania i mam nadzieję, że sprostamy wymaganiom. Finansowaliśmy wyposażenie, odremontowanie czy zrobienie placu zabaw. Do tej pory wydaliśmy na ten obiekt około 700

tys. złotych – wylicza Mateusz Krawecki, prezes zarządu fundacji.

W tym momencie otwarta została jedna pierwsza klasa, w której jest 25 uczniów. Dyrektorka ma nadzieję, że w każdym roczniku, z roku na rok będą otwierać się, co najmniej dwie nowe klasy, ponieważ jak twierdzi, im większa grupa tym więcej możliwości.

Kompleks sportowy już otwarty

EDUKACJA Z początkiem nowego roku szkolnego w V Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie otwarty został nowoczesny, ogólnodostępny kompleks sportowy. Uczniowie oraz mieszkańcy przy ul. Lipowej 7 mają do dyspozycji dwa boiska wielofunkcyjne, plac do gier plenerowych, w tym do gry w bule oraz siłownię zewnętrzną



Kompleks powstał dzięki środkom z Budżetu Obywatelskiego. W głosowanie na budowę boisk przy ul. Lipowej przed dwoma laty zaangażowali się nie tylko uczniowie i cała społeczność „Piątki”, ale również wielu mieszkańców tej części miasta.

– O tym, jak ważny był

to projekt, pokazał wynik – ponad 4,5 tysiąca oddanych głosów. Był to największy ogólnomiejski projekt VIII edycji Budżetu Obywatelskiego i jeden z najbardziej popularnych w jego historii – podkreśla Krzysztof Żuk, prezydent Lublina, ciesząc się, że nowa infrastruktura sportowa będzie służyła wszyst-

kim i będzie spełniała swoją funkcję.

W V LO powstały dwa boiska wielofunkcyjne: większe o wymiarach **40 X 19,5 m** oraz mniejsze o powierzchni **28 X 12 m**, oba z poliuretanową nawierzchnią przepuszczalną dla wody.

– W tym miejscu dotychczas były asfaltowe boiska, a na takiej nawierzchni mło-

dziez nie powinna ćwiczyć, bo dość łatwo o urazy. Teraz jest poliuretan i w końcu bezpiecznie – cieszy się Dariusz Augustyniak, nauczyciel wychowania fizycznego w V LO.

Większe boisko wyposażono w dwie bramki, mniejsze: w ruchome słupki do zawieszania siatki do gry w siatkówkę oraz dwie zewnętrzne

konstrukcje do piłki koszykowej.

Przy Lipowej powstał także plac rekreacyjny, m.in. do gry w bule o wymiarach **16 X 7 m** z nawierzchnią żwirową oraz siłownia zewnętrzna o powierzchni 155 m² z 10 urządzeniami do ćwiczeń.

Wokół boisk zbudowano piłkochwyty o wysokości 6 m, teren oświetlono latarniami

parkowymi LED, zamontowano monitoring oraz małą architekturę. Nowe obiekty sportowe w godzinach nauki szkolnej służyć będą uczniom V LO, a po godzinach społeczności dzielnicy.

Prace zrealizowała firma Solid-Stet Sp. z o.o. ze Szczecina, a koszt budowy boisk i całej infrastruktury wyniósł 1,14 mln zł. **(BAS)**

dziennik

WSCHODNI • pl

W PIĄTEK w Dzienniku Wschodnim DODATEK ŻUŻŁOWY

w nim:

- rozmowy z zawodnikami
- rozmowa z trenerem
- program meczowy
- rozmowa z mechanikami

WYGRAJ



telewizor 40"



głośnik mobilny



słuchawki bezprzewodowe



Szczegóły konkursu na www.dziennikwschodni.pl

Nie wszystkim się chciało, ale wrócili

BIALA PODLASKA Może nie wszyscy z takim samym entuzjazmem, ale wrócili. Ponad 10 tys. uczniów z bialskich szkół rozpoczęło kolejny rok nauki.

– Dobrze mi w tej szkole. Atmosfera jest przyjazna. Muszę przyznać, że w wakacje trochę tęskniłam – mówi nam Natalia z trzeciej klasy o profilu językowym. Uczy się w „platerce”. To tutaj odbyło się miejskie rozpoczęcie roku szkolnego. – Trochę zmian w systemie nauczania by się przydało, na przykład nie wiem po co mi fizyka dwa razy w tygodniu. To mi się nie przyda w przyszłości – uważa Natalia. II Liceum Ogólnokształcące im. Emilii Plater wciąż cieszy się dużym zainteresowaniem młodych ludzi.

– Otworzyliśmy 9 klas

pierwszych. W sumie to ponad 240 uczniów – mówi dyrektor Przemysław Olesiejuk. – Mam nadzieję, że szkoła będzie dla nich takim drugim domem.

Młodzież już od trzech lat ma tu możliwość wyboru klasy mundurowej, a w tym roku, dodatkowo szkoła wystarała się o patronat Ministerstwa Obrony Narodowej. – Mamy zajęcia z przygotowania wojskowego z panem pułkownikiem Arteckim. Ja jestem zadowolony, bo w przyszłości chcę iść do pracy w mundurówce – zdradza nam swoje plany Kacper, uczeń drugiej klasy. – Dwa



razy w roku wyjeżdżamy na obozy wojskowe, a raz w ty-

godniu chodzimy w mundurach.

W sumie, do sal lekcyjnych w Białej Podlaskiej wróciło

ponad 10 700 uczniów, w tym 866 dzieci do przedszkoli. Podczas wakacji, miasto nie próżnowało. W wielu placówkach trwały remonty. – Przeznaczaliśmy na to ponad 4 mln zł z miejskiego budżetu – wylicza prezydent Michał Litwiniuk. W prawie każdej szkole pojawiły się szafki dla uczniów. Dużą inwestycją jest wciąż trwająca budowa boiska przy „trójce”. W kilku placówkach nastąpiły zmiany na stanowiskach dyrektorów. Konkurs w „Staszicu” wygrał Rafał Wlizło, w „czwórce” Dariusz Denicki, a w „piątce” Anna Gulewska.

(EB)

Radna, minister i persona non grata

EDUKACJA Czarnek to najgorszy minister edukacji w historii powojennej Polski. Myśleliśmy, że poprzedniczka, pani Zalewska zasłużyła na ten tytuł, ale okazuje się, że jednak można być gorszym ministrem – krytykuje lubelska radna

Katarzyna Zmysłowska

Podczas czwartkowej konferencji prasowej, kandydatka Koalicji Obywatelskiej do Sejmu i przewodnicząca lubelskiej Nowoczesnej – Maja Zaborowska – przedstawiła wniosek w sprawie uznania Przemysława Czarneka osobą non grata w Lublinie. Po zebraniu trzech podpisów, wniosek trafił do radnych miasta jeszcze tego samego dnia. Rozpatrzone zostanie w najbliższy czwartek podczas sesji rady miasta.

– Rozpoczynamy rok szkolny. To bardzo smutna data



MAJA ZABOROWSKA

wnioskuje, aby minister Przemysław Czarnek został uznany osobą non grata w Lublinie

FOT. KATARZYNA ZMYŚŁOWSKA

dla uczniów już od kilku lat, odkąd minister Czarnek zarządza edukacją. Panuje niezadowolone ze strony uczniów, nauczycieli i rodziców. To przez ograniczanie autonomii dyrektorów szkół, chęć sterowania szkołami poprzez nadawanie dyrektorów, ale i ich zastraszanie – mówi radna Maja Zaborowska. – Mamy również liczne

wypowiedzi homofobiczne, choćby wypowiedź „ci ludzie nie są równi ludziom normalnym”. Takich kwiatków jest bardzo dużo. Lublin jest miastem tolerancyjnym i otwartym, gdzie nie ma miejsca na szkodliwą ideologię Czarneka.

Zaborowska wspomniała też m.in. o spadających pensjach nauczycieli, ogromnej ilości wakatów, złym stanie psychicznym uczniów, czego powodem ma być brak wykwalifikowanej kadry psychologicznej w szkołach i usunięcie z podręczników informacji o możliwości skorzystania z telefonu zaufania. Proble-

mem według niej ma być również przedmiot i podręcznik do Historii i Teraźniejszości, który jej zdaniem ma treści ideologiczne i propagandowe.

Minister Czarnek skomentował sprawę w Radiu Lublin. – To jest taka bardzo „patriotyczna”, tolerancyjna i demokratyczna postawa, żeby kogoś uznawać persona non grata, poza tym za coś, co w ogóle nie istnieje w rzeczywistości. W demokracji, a demokratycznym krajem jest Polska, każdy może się swobodnie wypowiadać, nawet tak mało mądre osoby, które się tak kompromitują.

Każdy miód jest zdrowy i dobry

PRZYRODA Bez pszczół przeżylibyśmy maksymalnie 10 lat. – Dzięki pszczołom mamy wiele owoców, warzyw, ziół czy nasion. Bez zapylaczy cały ekosystem by się posypał – mówi Michał Chabros z Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli

Katarzyna Zmysłowska

Piąta edycja Wojewódzkiego Lubelskiego Święta Miodu: w niedzielę pszczelarze z regionu przyjechali do Lublina, aby na rynku Starego Miasta zaprezentować swoje miodowe wyroby. Ten dzień miał przypominać ile zawdzięczamy tym latającym owadom.

– Żylibyśmy maksymalnie 10 lat, gdyby pszczoły wyginęły. Zawdzięczamy im tak wiele. Każdy miód jest zdrowy. Mniszkowy działa



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

na schorzenia reumatyczne czy stany zapalne wątroby

i woreczka żółciowego. Nawłociowy pomaga przy nad-

ciśnieniu tętniczym, schorzeniach układu krążenia i jest antybakteryjny. Z kolei gryczany ma działanie odtruwające. To lekarstwo na miazgę i wątrobę – wylicza Łukasz Wanser z Rejonowego Koła Pszczelarzy Trzydnik Duży.

Jak zgodnie twierdzą pszczelarze, każdy miód jest prozdrowotny i korzystny dla organizmu na różne sposoby. Oprócz tego korzystny dla nas jest również pyłek, propolis, воск czy pierzga, która powstaje z połączenia pyłku

kwiatowego z miodem i śliną pszczoły.

– Dzięki pszczołom mamy wiele owoców, warzyw, ziół czy nasion. Bez zapylaczy cały ekosystem by się posypał. Możemy pomóc tym zwierzętom i posadzić na swoich działkach chociażby łąki kwiatne. Pomocne dla nich jest również zasadzenie koniczyzny – mówi Michał Chabros z Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli.

Święto Miodu było prawdziwą gratką dla wszystkich

wielbicieli naturalnych słodkości. Mała Basia, uczestniczka wydarzenia uwielbia miód na kanapce i twierdzi, że jak jest chora, to miód jej pomaga dojść do zdrowia. Z kolei Pan Eugeniusz widzi też inne zalety miodu, poza tymi zdrowotnymi: – Próbowałem wszystkie rodzaje miodów i nie umiem określić, który jest najlepszy. Myślę, że najsmaczniejszy jest kwiatowy.

Organizatorem 5. edycji święta był Wojewódzki Związek Pszczelarzy w Lublinie.

Za Wisłą znów można pić wodę z kranu. Chlorowanie pomogło

WODA Przez trzy doby mieszkańcy ponad dwudziestu miejscowości gminy wiejskiej Puławy nie mieli dostępu do czystej wody z miejscowego wodociągu. Ta była zanieczyszczona bakteriami. Sytuacja wróciła już do normy

O kres od czwartkowego do niedzielnego popołudnia dla mieszkańców lewobrzeżnej części gminy wiejskiej Puławy był dość uciążliwy. Powodem był zanieczyszczenie wody w ujęciu w Górze Puławskiej, które zaopatruje 8,3 tys. ludzi. Informacja o groźnych dla zdrowia bakteriach w kranówce pojawiła się 31 sierpnia, tuż po godzinie 14. Wysokie stężenie bakterii z grupy coli oraz enterokoków sprawiło, że woda, według komunikatu wydanego przez puławski sanepid, nadawała się tylko do spłukiwania toalet. Jej spożycie (nawet po przegotowaniu) mycie nią żywności, zmywanie, kąpiele były zakazane.

Żeby pomóc obywatelom, lokalne władze już pierwszego dnia o pomoc poprosiły



FOT. UG PUŁAWY

wojsko oraz jedną z firm produkujących wodę mineralną. Nałęczów-Zdrój z gminy Nałęczów w kilka godzin dostarczył 8 tys. butelek Cisowianki. Gmina zamówiła również

trzy ciężarówki wypełnione wodą w 5-litrowych pojemnikach. Te trafiły do sołtysów w każdej z 22 wiosek, skąd potrzebujący mogli ją odbierać bezpłatnie.

W sobotę i niedzielę do wszystkich miejscowości gminy na zachodnim brzegu Wisły dotarły cysterny z wodą pitną pobieraną z ujęć w Gołębju i Puławach. Łącznie na

pomoc mieszkańcom gminy ruszyło wtedy 6 ciężarówek, w tym beczkowóz z miasta Puławy oraz dwie ciężarówki Wojsk Obrony Terytorialnej.

W trakcie przerwy z możliwości korzystania z lokalnego wodociągu, woda w nim była intensywnie chlorowana.

– To było chlorowanie szokowe, podczas którego za zgodą sanepidu, przekroczyliśmy dopuszczalne normy

– przyznaje Zbigniew Polak, kierownik Grupy Utrzymania i Eksploatacji Wodociągów i Kanalizacji w Górze Puławskiej.

Dało to odpowiedni skutek. W niedzielę na podstawie badań pobranych wcześniej próbek, sanepid wydał komunikat informujący o tym, że woda z ujęcia w Górze Pu-

ławskiej jest ponownie zdatna do spożycia. Nie znaczy to jednak, że jej uzdatnianie zostało zakończone. Zgodnie z zaleceniem puławskiej stacji sanitarnej, dezynfekcja za pomocą podchlorynu sodu nadal jest prowadzona, co może wpływać na smak i zapach kranówki. Ten proces może potrwać nawet dwa miesiące.

– Wolimy dmuchać na zimne – przyznaje kierownik Polak.

Co ważne, o czym nie mówiły wydane komunikaty, przed nalaniem wody z kranu do czajnika, warto spuścić nawet kilkadziesiąt litrów, które zalegały w ostatnich dniach w rurach. Przyłącza nie były płukane chlorem. Im większa odległość pomiędzy siecią, a domem, tym więcej wody należy wylać. Takie działanie zaleca miejscowy GUIEWiK.

Szkolne obiady nie dla wszystkich od razu. Rodzice oburzeni

KOCK Kilkudzieścicu uczniów Szkoły Podstawowej im. gen. F. Kleeberga w Kocku do końca tego tygodnia na szkolne obiady nie ma co liczyć. Posiłki otrzymają jedynie dzieci z rodzin wspieranych przez OPS. Rodzice dzieci zadowoleni nie są. Padły zarzuty o dyskryminację

Radosław Szczęch

Z e szkolnych obiadów w kockiej podstawówce zazwyczaj korzysta ok. 150 uczniów, w tym blisko 70 z rodzin wspieranych przez gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Dzieci z uboższych rodzin posiłki otrzymają już od wtorku, 5 września. Ich koleżanki i koledzy, których rodzice za obiady muszą zapłacić, obejdą się smakiem.

Zgodnie z decyzją dyrektora szkoły, posiłki dla tej grupy uczniów będą wydawane dopiero od poniedziałku, 11 września.

– To jest dyskryminacja. Czy naprawdę ludzie pracujący w szkole nie potrafią rozwiązać tego problemu w taki sposób, aby wszystkie chętne dzieci mogły jeść obiady już od 5 września? – pyta pan Kamil, jeden z naszych czytelników.

– Teraz jedno dziecko pójdzie na obiad, a drugie będzie musiało jeść suchą kanapkę. I to mimo tego, że jego rodzice chcą za ten obiad zapłacić. To jest absurd.



Dyrektor Janusz Kucharuk zapewnia, że w przyszłym roku szkolnym organizacja zapisów na szkolne obiady zostanie usprawniona

FOT. SP W KOCKU

Dlaczego do tego doszło?

– W trakcie wakacji nie mamy dostępu do dzieci i nie wiemy, ilu rodziców będzie zainteresowanych obiadami od września. Dlaczego w pierwszym tygodniu roku szkolnego dajemy rodzicom czas na zapisy i wpłaty. Nie jest to żadna dyskryminacja. Taki system funkcjonuje od lat i naprawdę rodzice dotychczas nie narzekali – mówi Janusz Kucharuk, nowy dyrektor Szkoły Podstawowej w Kocku.

Rodzice uczniów takiego tłumaczenia nie przyjmują. – Przecież mają do nas dostęp nawet w trakcie wakacji, istnieją dzienniki elektroniczne, media społecznościowe. Poza tym mogli te zapisy zorganizować już w czerwcu – proponuje nasz rozmówca.

Dyrektor Kucharuk przyznaje, że opóźnienie w wydawaniu posiłków dzieciom nie jest sytuacją idealną i być może przyjdzie czas na zmiany: – Domyślamy się, że jest to pewne utrudnienie i będziemy starali się ten problem rozwiązać. W przyszłym roku będzie to wyglądało zupełnie inaczej.

Tymczasem poza informacją o braku możliwości wydania obiadów w pierwszym tygodniu wrze-

OGŁOSZENIE W SPRAWIE OBIADÓW

Obiady w nowym roku szkolnym będą wydawane od dnia **11 września 2023 r.**
Opłaty za obiady za miesiąc wrzesień zbierane będą dnia **6 września 2023 r.**
od godz. 8.00 do 10.00 - sekretariat szkoły.

Opłata za obiady w miesiącu wrzesień wynosi **90,00 zł (15 dni x 6,00).**

Dla osób, które złożyły już wnioski w Ośrodku Pomocy Społecznej i mają przyznane obiady, posiłki będą wydawane od dnia **5 września.**

śnia dla większości uczniów, rodziców zaskoczyło coś jeszcze. Chodzi o podany w tym samym **KOMUNIKACIE** termin przyjmowania opłat za wrześniowe obiady: 6 września od godz. 8 do 10. Raptem dwie godziny dla wszystkich rodziców, bez względu na to, czy pracują, czy nie. Skąd taka decyzja?

– To musiała być pomyłka z naszej strony. Zapewniam, że przyjmujemy te opłaty do końca tygodnia w godzinach pracy szkoły. Istnieje także numer konta, na który rodzice mogą wpłacać pieniądze. Nie muszą więc pojawiać się w szkole osobiście – tłumaczy dyrektor Kucharuk.

Szkopuł w tym, że informacja o numerze konta początkowo

w ogóle nie podano na szkolnym facebooku, a jedynie na niezbyt czytelnej stronie internetowej kockiej placówki. Dopiero po naszej interwencji pojawił się nowy komunikat z numerem rachunku oraz nowym terminem wpłat internetowych: do 6 września (szkoła zostawia sobie czas na zaksięgowanie wpłat).

Koszt obiadów w nowym roku szkolnym wzrosły do 10 zł za sztukę, ale rodzice uczniów tej zmiany nie odczuwają. Jak zapewniają urzędnicy, ceny pozostaną na poziomie dotychczasowym, czyli 6 zł. W skali miesiąca jest to wydatek rzędu 120 zł, przy czym wrzesień z uwagi na brak pierwszego tygodnia będzie odpowiednio tańszy.

Rada społeczna szpitala nowa, a jednak stara

BIAŁA PODLASKA Powiat bialski powołuje prawie niezmienioną w składzie radę społeczną szpitala na nową kadencję. A radny Marek Uściński chce widzieć sprawozdanie z działalności tego gremium

Polskie prawo, a dokładniej ustawa o działalności leczniczej, reguluje tę kwestię. Rady istnieją jako organy doradcze przy placówkach medycznych. Ta przy szpitalu powiatowym w Międzyrzeczu Podlaskim powoływana jest na 4 lata i właśnie trzeba było wybrać nową. Tyle, że skład prawie się zmienił, a raczej rozszerzył, bo dołączył do niego Emil Bogucki, radny z PiS.

– Zasadne jest, by podjąć dyskusję i zadać pytanie, co



robi ta rada. Powinno być jakieś sprawozdanie z dzia-

łalności grona ustępującego – uważa Marek Uściński

(PiS). Radny chce wiedzieć, ile razy zebrała się rada i jakie sprawy opiniowała.

– To by nas przekonywało o sensie jej istnienia. A dzisiaj nie wiemy, co przez 4 lata jej członkowie robili

– wytyka Uściński.

Dyrektor szpitala **MAREK ZAWADA** nie ukrywa, że na ten moment takiego raportu nie ma pod ręką. – Mogę jedynie powiedzieć, że rada spotykała się średnio 4 razy

w roku. Opiniowała m.in. nasz wynik finansowy, planowane zakupy czy inwestycje. Również decyzje o otwarciu bądź likwidacji świadczeń medycznych wymagają opinii tego gremium – wyjaśnia Zawada. Przypomina, że przepisy nie nakazują przygotowania sprawozdań z działalności rady. – Ale jeśli radny jest zainteresowany, to nasz pracownik to opracuje.

Uściński uważa, że to wręcz niezbędne. – Wtedy będziemy wiedzieli, że taka rada jest potrzebna, że się sprawdziła i spełnia rolę. Bo

teraz to nie wiemy, może nic się nie dzieje? – punktuje radny. A Zawada zapewnia, że gremium działało sprawnie. Przypomnijmy, że ubiegły rok placówka zamknęła ze stratą ponad 1,1 mln zł.

Skład rady na najbliższe cztery lata: starosta Mariusz Filipiuk (przewodniczący), Franciszek Jerzy Stefaniuk, Paweł Litwiniuk, Anna Łukasik, Krzysztof Adamowicz, Tomasz Andrejuk, Piotr Kazimierski, Zbigniew Kot, Andrzej Mironiuk, Marek Sulima, Emil Bogucki.

(EB)

Na co wydać 2,5 miliona zł?

CHEŁM Rozpoczęło się głosowanie w Chełmskim Budżecie Obywatelskim na 2024 rok. Mieszkańcy decydują na co wydadzą 2,5 miliona złotych. Głosować można do 8 września na dwa sposoby

Za pośrednictwem platformy internetowej cheml.budzet-obywatelski.org oraz stacjonarnie w punkcie do głosowania w Urzędzie Miasta przy ul. Lubelskiej 65.

Do Chełmskiego Budżetu Obywatelskiego zgłoszono 55 projektów. 14 z nich, czyli co czwarty, zostało odrzucone ze względów formalnych lub merytorycznych. Ostatecznie lista projektów, na które mieszkańcy mogą oddać swój głos liczy 41 pozycji. 12 to projekty ogólnomiejskie, na które przeznaczonych zostanie 500 tys. zł, trzy z zielonego budżetu, na które miasto wyda 250 tys. zł, a pozostałe to projekty osiedlowe (1,7 mln zł).

OGÓLNOMIEJSKIE

- Wymiana siatki w piłkochwytach na kompleksie boisk na os. Słonecznym (20 000 zł)
- Strefa relaksu nad bulwarem (210 000 zł)
- Sport bez barier (6 000 zł)
- Remont ciągu pieszo-jezdnego; przedłużenie ul.



FOT. PIXABAY / ZDZIEJE ILUSTRACJINE

Katedralnej od ul. Jana Kazimierza do ul. Żwirki i Wigury (255 400 zł)

- Projekt i wydanie przewodnika po trasach rowerowych Chełma i okolic (55 000 zł)
- Montaż 10 latarni LED-owych wzdłuż ulic Wirskiego i Karłowicza (90 000 zł)
- Miejskie słupy ogłoszeniowe. (200 000 zł)
- Defibrylatory w przestrzeni publicznej Miasta Chełm (121 000 zł)
- Chełm przeciwko bezdomności zwierząt (220 000 zł)

- Budowa wiaty parkowej/altany przy ścieżce rowerowej biegnącej wzdłuż rzeki Uherki wraz z konserwacją istniejącej infrastruktury (499 960 zł)
- „Miejski System Jakości Powietrza w Chełmie” (56 974 zł)
- „Czytam, bo lubię” - zakup książek do zbiorów Chełmskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Pauliny Orsetti w Chełmie (10 000 zł)

OSIEDLOWE

- Osiedle Śródmieście
- Tablica Upamiętniająca Idę Heandel (31 000 zł)

- Remont Placu Zabaw między ul. Czarnieckiego a Młodowskiej (159 200 zł)
- Remont chodnika na ul. Obłońskiej (120 000 zł)
- Rampa Zjazdowa Plac Gdański (16 500 zł)
- Interaktywna Tablica Informacji Turystycznej (48 000 zł)
- Osiedle Rejowiecka
- Stoły do gry w szachy (25 000 zł)
- Rozbudowa istniejącego placu zabaw na ulicy Makowej o niski (naziemny) park linowy (175 000 zł)
- Rozbudowa i doposażenie istniejącego placu zabaw przy ul. Makowej w Chełmie (175 000 zł)
- Budowa peronów przystankowych (29 500 zł)
- Osiedle Zachód
- Przebudowa fragmentu zatoki przy przystanku autobusowym „Os. Gwarek 02” (24 500 zł)
- Osiedle Słoneczne
- Zakup i montaż stojących zamkniętych tablic/gablot ogłoszeniowych na terenie działania Rady Osiedla „Słoneczne” (71 000 zł)

- Monitoring i oświetlenie kompleksu boisk na os. Słonecznym (175 000 zł)
- Budowa progów zwalniających przy ul. Pszennej (28 000 zł)
- Osiedle XXX-Lecia
- Remont zatok parkingowych przy ul. Droga Męczenników (175 000 zł)
- Ogrodzenie oraz monitoring boisk przy Szkole Podstawowej nr 6 w Chełmie (175 000 zł)
- Osiedle Kościuszki
- Magiczny Ogród Sensoryczny przy Przedszkolu Miejskim Nr 13 z Oddziałami Integracyjnymi w Chełmie (170 000 zł)
- Osiedle Dyrekcja Dolna
- Remont z wymianą nawierzchni asfaltowej ulicy Wołyńskiej od skrzyżowania z Al. Piłsudskiego do Szkoły Podstawowej nr 1 (175 000 zł)
- Remont chodnika przy Przychodni Miejskiej nr 1, ulica Wołyńska (175 000 zł)
- Osiedle Dyrekcja Górna
- Remont wjazdu do zatoki odbioru odpadów komunalnych przy ul. Granicznej 4 (10 000 zł)

- Remont chodników wzdłuż ul. Jana Kazimierza (140 000 zł)
- Remont chodnika przy ulicy Jana Kazimierza od strony wschodniej (33 300 zł)
- Budowa progów zwalniających z kostki (6500 zł)
- Osiedle Cementowni
- Remont chodnika przy ulicy Cementowej (174 725,30 zł)
- Poprawa bezpieczeństwa ruchu i infrastruktury drogowej, poprzez wymianę (remont) nawierzchni jezdni ul. Wołyńskiej (174 300 zł)
- Budowa chodnika na ulicy Brzóska po wschodniej stronie, od ul. Reja do ul. 11 Listopada wraz z wjazdami i przystankiem autobusowym (125 000 zł)
- Aktywność - Radość - Zdrowie (35 009,90 zł)
- ZIELONY BUDŻET
- Ogród sensomotoryczny dla najmłodszego chełmianina (183 000 zł)
- Montaż zielonego pylonu przystankowego przy przystanku Lubelska/Urząd Miasta 01 (30 000 zł)

Czas na straszny festiwal

LUBYCZA KRÓLEWSKA Od piątku do niedzieli (8-10 września) potrwa tegoroczna edycja Festiwalu Horroru i Kryminału w Lubyczy Królewskiej.

Ambasadorem i współpomysłowcą tego wydarzenia odbywającego się pod hasłem „Kryminalia Lubyczne” jest pochodzący z tej miejscowości pisarz Stefan Darda.

Jednak wbrew nazwie program został pomyślany tak, że nie tylko

dorośli znajdą w nim coś dla siebie. Bo przewidziano również wydarzenia dla dzieci i młodzieży. Ta impreza to przede wszystkim spotkania z mistrzami literatury kryminalnej i grozy, ale również koncert, gra terenowa oraz oczywiście festiwalowy kiermasz książki.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny, a szczegółowy program można znaleźć na facebookowym profilu „Krymi-

naliów Lubycznych” oraz na www.dziennikwschodni.pl. Wśród zaproszonych w tym roku gości są m.in. aktorzy Ilona Ostrowska i Sławomir Orzechowski, ale również Magda Stachula, prekursorka gatunku domestic noir w Polsce, powieściopisarz grozy Artur Urbanowicz czy Witold Vargas, współautor bestsellerowej serii „Legendarz”. Oczywiście pojawi się również Stefan Darda.

Całość organizuje miejscowe Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Lubyczy Królewskiej.

OPRAC. AK

Ambasadorem imprezy jest pochodzący z Lubyczy Królewskiej Stefan Darda, autor cykli powieściowych „Dom na wyrębach”, „Czarny Wygon” czy powieści „Zabij mnie, tato”

FOT. ORGANIZATORZY



Stres i objadanie się to złe połączenie

DIETA Australijscy naukowcy odkryli, że przewlekły stres zaburza działanie układu nagrody w mózgach myszy. Powoduje to błędną reakcję na sytość, wzmacnia apetyt na słodkie jedzenie i prowadzi do zwiększonego spożycia pokarmu, a w efekcie powoduje przybieranie na wagę. Ten sam mechanizm może zachodzić u ludzi

Badacze z Garvan Institute w Australii podzielili myszy na dwie grupy. Obie żywiły dietą o wysokim poziomie kalorii i tłuszczu. Jedna grupa była narażona na działanie stresu, druga nie. Myszy, które kilka razy w tygodniu spędzały czas w nowym, nieznanym środowisku, miały nasilone zachowania lękowe. W ich surowicy odnotowano wzrost poziomu markera przewlekłego stresu: kortykosteronu. Poza tym chronicznie zestresowane myszy przybrały na wagę dwa razy więcej niż myszy, które nie były zestresowane.

Uzdeczka boczna

Naukowcy zauważyli wyraźną różnicę w niektórych obszarach mózgu pomiędzy obiema grupami mysich modeli. Okazało się, że przewlekły stres u myszy zaburzał funkcjonowanie cząsteczki NPY, która działa hamująco na receptory odpowiedzialne za apetyt.

– Skupiliśmy się na jednym z obszarów mózgu, zwanym uzdeczką boczną, i zbadali-

śmy zlokalizowane tam neurony. Polegało to na manipulowaniu nimi poprzez różne oddziaływania hemogenetyczne i optogenetyczne. Okazało się, że jeśli zablokujemy aktywność tych neuronów, to możemy stymulować przyjmowanie pokarmów. Oznacza to, że ten obszar w mózgu standardowo steruje blokadą układu nagrody i w normalnych okolicznościach aktywuje się on, gdy jemy zbyt dużo, w szczególności żywności o wysokiej zawartości tłuszczu. Jednak gdy nadchodzi stres, mechanizm ten zostaje wyłączony. Kiedy włączają się te neurony, blokują naszą potrzebę jedzenia, a gdy są wyłączone, układ nagrody działa dalej. Kiedy manipulowaliśmy tymi neuronami, myszy nie tylko jadły więcej, ale chętniej wybierały też pokarm słodzony – wyjaśnia w rozmowie z agencją Newseria Innowacje prof. Herbert Herzog z Garvan Institute w Australii.

Zestresowane myszy

Następnie naukowcy przeprowadzili test preferencji



FOT. PEXELS/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

sukralozy, pozwalając wybrać myszom wodę sztucznie słodzoną lub bez dodatków. Zestresowane myszy piły trzy razy więcej słodkiej wody niż te, które tylko były żywione tłustą dietą. Przewlekły stres może więc zaburzać naturalną zdolność mózgu do równoważenia potrzeb energetycznych i przyczyniać się do spożywania zbyt obfitych i słodkich posiłków.

Prof. Herbert Herzog uważa, że wnioski płynące z badań na mysich modelach mogą być takie same w odniesieniu do ludzi: – Oczywiście przeprowadzenie badań na ludziach będzie ważne. Mogę jednak powiedzieć, że ze względu na podobieństwo pomiędzy szlakami neuroendokrynymi u ludzi i myszy oraz molekułami, które rozpoznaliśmy jako mające znaczenie

w tym procesie i są zasadniczo identyczne u myszy i u ludzi, jest wysoce prawdopodobne, że podobne mechanizmy zachodzą u ludzi, chociaż przydałoby się więcej szczegółowych danych na ten temat.

Spożywcze wybory

Prof. Herzog dodaje, że warto bardziej świadomie wybierać żywność, którą spożywamy: zamiast tej

przetworzonej, kalorycznej i słodkiej wybierać owoce i warzywa. – Każdy ma swoje własne sposoby odreagowania i obniżenia stresu i myślę, że powinniśmy spróbować odejść od jedzenia jako czynnika uspokajającego i znaleźć coś innego, co nam pomaga. Niektórzy medytują, inni ćwiczą, inni relaksują się w jeszcze inny sposób.

Z danych, na które powołuje się Narodowe Centrum Edukacji Żywnościowej, działające przy Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego PZH – Państwowym Instytucie Badawczym, wynika, że prawie co piąta kobieta w Polsce cierpi na napady kompulsywnego objadania się. Okazuje się też, że wskaźnik osób kompulsywnie objadających się wzrasta wśród osób otyłych. W tej grupie wynosi on 25 proc., a u osób otyłych w trakcie kuracji odchudzających dochodzi nawet do 45 proc. Jednym z czynników wpływających na objadanie się jest według NCEZ stres.

NEWSERIA INNOWACJE

Chore zęby i zdrowie mózgu

STOMATOLOGIA Japońscy naukowcy zauważyli związek między chorobami zębów i zdrowiem mózgu. Im więcej zębów dotkniętych zaawansowaną chorobą przyzębia, tym szybszy postęp atrofikacji hipokampa, z którą wiąże się ryzyko wystąpienia choroby Alzheimera

Dotychczasowe odkrycia wykazały, że utrata zębów i zapalenie przyzębia są czynnikami ryzyka choroby Alzheimera, ale badania podłużne (które umożliwiają prowadzenie obserwacji zmian danego zjawiska w sposób sekwencyjny, dzięki badaniom tej samej grupy przez określony czas) nie potwierdziły istotnego związku stanu uzębienia ze strukturą mózgu odpowiedzialną za funkcje pamięci. Nad tym problemem pochylili się zespół japońskich naukowców.

Hipoteza i analiza

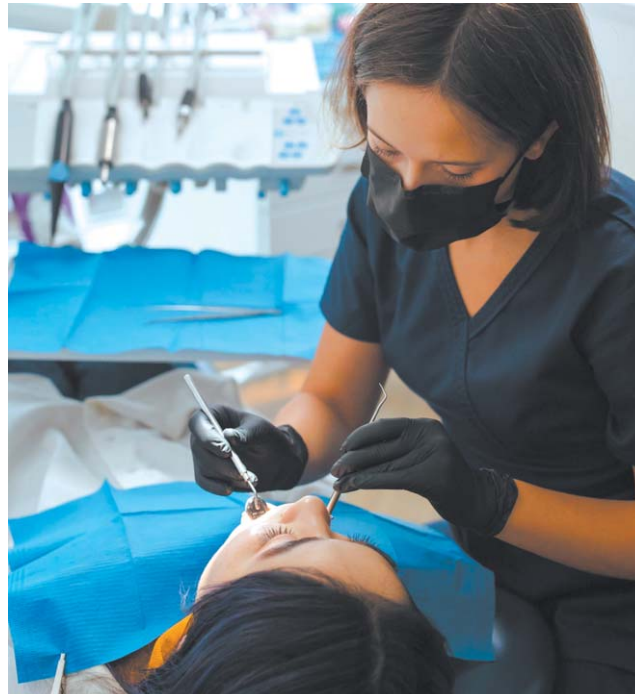
– Stwierdziliśmy, że w przypadku występowania chorób przyzębia znaczenie ma liczba zębów – informuje w komentarzu przesłanym do agencji Newseria Innowacje Satoshi Yamaguchi z Zakładu Stomatologii Geriatrycznej na Wydziale Stomatologii Uniwersytetu Tohoku. – Ta hipoteza stała się przyczynkiem do analizy, czy związek między

liczbą zębów a postępem atrofikacji hipokampa zmienia się w zależności od zaawansowania chorób przyzębia.

W badaniu przeanalizowano dane medyczne ponad 170 osób powyżej 55. roku życia. Okazało się, że u pacjentów z łagodnym zapaleniem przyzębia mniejsza liczba chorych zębów wiązała się z szybszym zanikiem lewego hipokampa. Z kolei u tych, którzy mieli ciężkie zapalenie przyzębia, większa liczba chorych zębów była związana z szybszym tempem zaniku hipokampa.

Negatywny wpływ

– Wcześniejsze badania wskazują, że przewlekły obwodowy stan zapalny może zwiększać ryzyko demencji i postęp atrofikacji hipokampa. Choroby przyzębia to przewlekły stan zapalny w jamie ustnej, który może wpływać negatywnie na hipokamp. Sformułowano również hipotezę, że patogeny chorób przyzębia mogą same w



Choroby przyzębia i utrata zębów są bardzo częste. Według WHO choroby jamy ustnej dotyczą ponad 3,5 mld ludzi na świecie, szczególnie w krajach o średnich dochodach. Około miliarda dorosłych (19 proc.) cierpi z powodu ciężkich chorób przyzębia, do których przyczyniają się przede wszystkim niewłaściwa higiena jamy ustnej i palenie tytoniu. Skutkiem tego może być utrata zębów. Szacuje się, że około 23 proc. osób powyżej 60 lat doświadcza całkowitej utraty zębów

FOT. PEXELS/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

sobie atakować mózg i uszkadzać tkankę nerwową. Uważamy, że im większa liczba zębów dotkniętych chorobą przyzębia, tym bardziej niekorzystny wpływ wywierają

one na hipokamp – mówi Satoshi Yamaguchi.

Naukowiec podkreśla, że nie udowodniono związku przyczynowego między tymi zjawiskami, ale badania jego

zespołu mogą być przyczynkiem do dyskusji nad zachowaniem zębów objętych zaawansowaną, trudną do wyleczenia chorobą przyzębia.

– Posiadanie licznych uzębienia i zachowanie funkcji żucia jest ważne dla właściwego odżywiania i zdrowia. Jeżeli jednak występuje zaawansowana choroba przyzębia i przewlekły stan zapalny tkan-

ki wokół zębów, posiadanie licznych zębów może negatywnie wpływać na zdrowie mózgu. Choroby przyzębia często mają postać utajoną i mogą osiągnąć postać zaawansowaną bez powodowania dolegliwości bólowych. Jeżeli priorytetem jest zachowanie jak największej liczby zębów, nawet zęby dotknięte poważną chorobą przyzębia mogą zostać zachowane, jeśli nie powodują one dolegliwości bólowych. Wyniki naszego badania wskazują jednak, że zachowanie licznych zębów dotkniętych poważną chorobą przyzębia może mieć negatywny wpływ na zdrowie mózgu. Jeżeli związek pomiędzy postępem atrofikacji hipokampa, liczbą zębów i chorobami przyzębia proponowany w naszym badaniu jest związkiem przyczynowym, badanie może się przyczynić do opracowania nowych strategii zapobiegania demencji – informuje badacz z Wydziału Stomatologii Uniwersytetu Tohoku.

NEWSERIA INNOWACJE

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ MIESZKANIA

2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m², położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m², w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m², położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m², położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m², położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkania o pow. użytkowej 60,14 m², położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03,

511-511-556 www.dom-pol.pl
LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m², położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m², położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m², położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. CENA: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m², położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m², położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m², położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ DOMY

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m². Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i

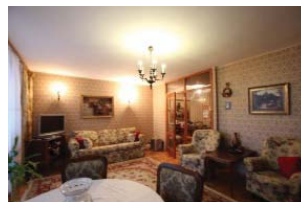
węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m², ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m², składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m², ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

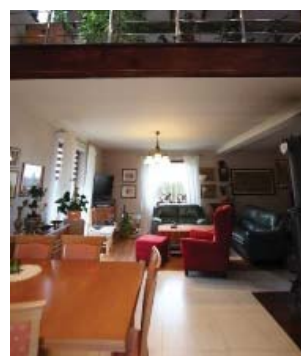


OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m², składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m², zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m², składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie

gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m², na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m², ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m², posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m², ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m², składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m², na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m², w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m², przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m², zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m², 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m² znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m² z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m². Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

DZIAŁKA 31 a, w tym budynek gosp. murowany 800 mkw. wszystkie media na każdą działalność gospodarczą. Tel. 504 748 389.

DZIAŁKA budowlana 4200

mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyrki (10 min. jazdy do jeziora Białego. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m² położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m², wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m², położona w Centrum Łęcznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinną i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce,

gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

WYNAJME

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399. **MIESZKANIE** do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe-woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl **LOKAL** – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DO wynajęcia lokal usługowy o powierzchni użytkowej 126m2 położony w Centrum miasta. W lokalu znajduje się aneks kuchenny połączony z pomieszczeniem mogącym stanowić np. recepcję lub sekretariat, 6 oddzielnych pomieszczeń, schowek oraz łazienka z toaletą. Lokal z

uwagi na swoje położenie idealnie nadaje się biuro, gabinet, kancelarię. Znajduje się on na 2 piętrze kamienicy usługowej. Pełna infrastruktura znajdująca się nieopodal nieruchomości stanowi jej dodatkowy atut. (oferta nr 146/2351/OLW). Cena: 3 500 zł miesięcznie+ opłaty licznikowe BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

LOKALE sprzedaż

DO sprzedania dwupoziomowy lokal usługowy o powierzchni 87m2 położony w niskim budynku mieszkalnym w dzielnicy LSM. Na parterze lokalu znajduje się gabinet, pokój socjalny oraz toaleta. Na tym poziomie lokal posiada duże witryny okienne i dwa niezależne wejścia. Na podłodze położona została terakota, ściany zostały pomalowane. Z pomieszczenia tego schody prowadzą na niższy poziom gdzie znajdują się toalety, kabina prysznicowa oraz gabinet. Na poziomie tym znajduje się również odrębne wejście gospodarcze. Lokal przystosowany do prowadzenia różnego rodzaju działalności gospodarczej. Idealnie nadaje się na gabinet kosmetyczny, studio fryzjerskie lub inną działalność usługową. Ze względu na swoją lokalizację, łatwy dojazd (również komunikacją miejską) lokal ten stanowi idealną inwestycję(oferta nr 81/2351/OLS). Cena: 662 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania dwupoziomowy lokal użytkowy o powierzchni całkowitej 80,66 m2 położony na parterze wielorodzinnego budynku mieszkalnego w dzielnicy Dziesiąta. Lokal składa się z 2 pomieszczeń, kuchni, toalety oraz pomieszczenia magazynowego. Posiada również witryny okienne. Nieruchomość idealna do prowadzenia działalności usługowej lub biurowej. Dobrze skomunikowana z pozostałymi dzielnicami miasta(oferta nr 79/2351/OLS). Cena: 295 000,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

DO sprzedania lokal usługowy o powierzchni 136,20m2 położony na parterze niskiego budynku mieszkalnego w Kraśniku. Lokal składa się z: gabinetu, pokoju szkoleniowego, pomieszczenia biurowego, zaplecza socjalnego, toalet. Na podłodze w przedsionku i zapleczu socjalnym i toaletach znajduje się terakota w pozostałych pomieszczeniach wykładzina dywanowa. Posiada duże witryny okienne i przeszklone

drzwi wejściowe. W chwili obecnej lokal jest wynajmowany, czynsz najmu wynosi 4836,18zł netto/m-c. Opłaty eksploatacyjne pokrywa najemca. Umowa najmu zawarta została na czas nieokreślony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jest on idealny do prowadzenia różnego rodzaju działalności usługowej, biurowej. Lokal idealny jako inwestycja lub do prowadzenia własnej działalności gospodarczej(oferta nr 80/2351/OLS). Cena: 817 200,00 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

■ Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

■ Sprzedam

SPRZEDAM deski suche dębowe gr. 5 cm na schody, 1 m3, cena 2500 zł. Tel. 514 423 439.

USŁUGI

■ Wykonam

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, elektryka, panele, płytki i inne prace remontowe - tanio, solidnie.Tel. 693 051 624Lublin

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

■ Części

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

■ Inne

SAMOCHÓD Lublin 2,4 turbo diesel zarejestrowany, opłacony, Tel. 501 505 044.

ROLNICTWO

ARTYKUŁY ROLNE

■ Sprzedam

SPRZEDAM zboże jęczmień, pszenżyto na siew po zimie. Tel. 504 74 83 89 **GRYKA** 2022 niepryskana czyszczona 340kg cena do negocjacji

DOM

MEBLE

■ Sprzedam

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83. **STOLIK** pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083 **STOLIK** typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

■ Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

■ Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

■ Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

■ Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083. **GARNITUR**, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

■ Sprzedam

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 40 lat z doświadczeniem ze znacznym stopniem niepełnosprawności podejmie pracę 15.00-19.00. jako pomoc kuchenna. Tel. 666 047 725 **KOBIETA** 40 lat znaczny stopień niepełnosprawności poszukuje pracy na portierni lub jako sprzątaczką . Tel. 666 047 725. **EMERYTKA** podejmie pracę jako opieka nad osobą niepełnosprawną. Tel. 669 186 635.

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ pracownika do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 503 034 634.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

■ Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83. **SPRZEDAM** jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83 **PALMY** 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIĄŻKI

■ Sprzedam

KSIĄŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

■ Sprzedam

SPRZEDAM treningowy stół do tenisa stołowego z siatką i rakietami. 250 zł. Można grać na działce, w garażu lub innym pomieszczeniu. Tel. 728 128 535.

RÓŻNE

SPRZEDAM

SPRZEDAM tarcicę sosnową, dębową, brzozową - suchą i mokrą. Tel. kontaktowy 604 46 66 87 **KŁATKA** dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83. **KSZTAŁTOWNIKI** stalowe różne rozmiary oraz blacha stalowa 1,4 mm cena 6 zł/kg. Tel. 501 505 044.

SŁUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

SIATKA leśna ocynkowana zagęszczona wys. 150 cm, cena 8 zł m/bieżący. Tel. 501 505 044.

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZyny I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM maszyny stolarskie prod. fabrycznej: obrzynarka wielopiętowa, transporter metalowy dł. 10 m, rura stalowa fi 80 x 1,2. Tel. 504 748 389.

SPRZEDAM maszyny stolarskie (prod. fabrycznej): wyrównarka, frezarka dolnowrzeciono-wa, grubościówka. Tel. 504 748 389.

CZYSZCZARKA taśmowa do drewna dł. 3 m, regulowana wysokość, stół ruchomy na łóżyskach cena ok. 3500 zł. Tel. 514 42 34 39.

SILNIK elektryczny 5kW, cena 450 zł. Tel. 514 42 34 39.

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820 kom. 697 770 393



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następnym
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów
- do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM tarcicę sosnową,
dębową, brzożową - suchą i
mokrą. Tel. kontaktowy 604
46 66 87

HURTOWNIA Rowerów Części

rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie ceny,
zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel. 81
381 20 12, 517-304-181

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działki budowlane
WZ 2022 zabudowa
jednorodzinne woda, prąd .
Stara Wieś Gmina Borki
Radzyńskie , 4km od S-19
Tel. 693068407

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do
chlewni - możliwość
zamieszkania. tel. 503 034
634.

RÓŻNE

NOWE ugrupowanie polityczne
ANTYPARTIA pilnie potrzebuje
osób do poparcia komitetu
Wyborczego Antypartii -
zbieranie podpisów. Link do
druku w formie papierowej na
stronie www.antypartia.org.
Po zebraniu podpisów wyślij
SMS pod numer 609 134
611. Przyjadę w każde
miejsce.

USŁUGI

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń,
usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.

TAPICER

samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-meb.com

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorach i zmarłych i inne.
Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106.

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo. tel.
506-123-602, 506-123-604.

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo. tel.
506-123-602, 506-123-604.

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

zamów swoje
ogłoszenie
drobne

tel. 81
46 26 820



- Sprzedajesz
samochód ?



*o szczegóły pytaj
w **Biurowie Ogłoszeń**
Dziennika Wschodniego

Zamów **ogłoszenie drobne**
w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc



81 46 26 820

OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego
gminy Wilkołaz – „Zmiana nr 18”**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.)

**zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy
Wilkołaz Uchwały Nr XXXIX/331/2023 z dnia
25 lipca 2023 roku w sprawie przystąpienia
do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego gminy
Wilkołaz – „Zmiana nr 18”
oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia
strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Wilkołaz, Wilkołaz Pierwszy 9, 23-212 Wilkołaz Pierwszy) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@wilkolaz.pl) w terminie 21 dni od dnia zamieszczenia niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Wilkołaz.

Wójt Gminy Wilkołaz
Paweł Głęb

in109

OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego
gminy Wilkołaz – „Zmiana nr 19”**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.)

**zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy
Wilkołaz Uchwały Nr XXXIX/332/2023 z dnia
25 lipca 2023 roku w sprawie przystąpienia
do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego gminy
Wilkołaz – „Zmiana nr 19”
oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia
strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Wilkołaz, Wilkołaz Pierwszy 9, 23-212 Wilkołaz Pierwszy) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@wilkolaz.pl) w terminie 21 dni od dnia zamieszczenia niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Wilkołaz.

Wójt Gminy Wilkołaz
Paweł Głęb

in110



funduszeunijne.online
piszemy wnioski o
fundusze unijne

piszemy wnioski o fundusze unijne dla fundacji i stowarzyszeń działających w Polsce. Napisane wnioski przez nas cechują się profesjonalizmem i bardzo dużą skutecznością. Zapraszamy wszystkie fundacje i stowarzyszenia do bezpłatnej konsultacji pod numerem telefonu 514-05-25-45

in116

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

**masz
firmę?**
Zamów
ogłoszenie
drobne

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł*
netto za miesiąc**

* o szczegóły pytaj
w Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego



81 46 26 820

Robią swoje

SIATKÓWKA W trzecim występie podczas mistrzostw Europy reprezentacja Polski siatkarzy pokonała Macedonię Północną 3:0

Biało-Czerwoni mierzyli się z jednym ze współgospodarzy mistrzostw Starego Kontynentu. Trener Nikola Grbić wystawił wyjściową szóstkę w składzie: Bartosz Kurek, Bartosz Bednorz, Norbert Huber, Marcin Janusz, Karol Kłos, Tomasz Fornal i na libero Jakub Popiwczak.

Natomiast w szóstce miejscowych wyszli znani z boisk PlusLigi atakujący Nikola Gjorgiev, który grał w Onico Warszawa i jego brat, rozgrywający Gjorgi Gjorgiev (występował w Aluron CMC Warta Zawiercie). W polskiej drużynie od początku za punktowanie wziął się kapitan Bartosz Kurek. W pierwszym secie rywale praktycznie nie istnieli. Punkty zdobywali także Bartosz Bednorz i Tomasz Fornal. Partia otworzyła zakończyła się wygraną 25:12.

Drugi set był najbardziej wyrównany. Początek należał do Biało-Czerwonych. Na 5:4 ze środka zapunktował Karol Kłos. Po kilku kolejnych akcjach Polacy odskoczyli na 10:5. Tomasz Fornal zapunktował na 15:11. Współgospodarze ME nie zamierzali odpuszczać. Na tablicy wyników pojawił się remis 19:19. W końcówce triumfatorzy tegorocznej edycji Ligi Narodów zachowali więcej spokoju i zwyciężyli 25:21. Trzecia partia była ostatnia. Polacy odskoczyli na 17:10, w końcówce wygrywali 24:14. Ostatecznie zwyciężyli do 16. Ostatni punkt asem serwisowym zdobył Wilfredo Leon. Po zakończeniu fazy grupowej cztery najlepsze zespoły z każdej grupy awansują do 1/8 finału. Na pierwszą część fazy pucharowej polska kadra przeniesie się do włoskiego Bari. ME rozgrywane są w czterech krajach: Włoszech, Bułgarii, Macedonii Północnej i Izraelu. Trwać będą do 16 września. Spotkania o medale rozegrane zostaną w Rzymie. We wtorek Polacy zagrają z Danią (godzina 20).

(GROM)

Polska - Macedonia Północna 3:0 (25:12, 25:21, 25:14)

Polska: Fornal (16), Bednorz (17), Kurek (13), Huber (6), Janusz (2), Kłos (3), Popiwczak (libero) oraz Łomacz, Śliwka (2), Leon (1), Zatorski (libero).

Macedonia Północna: G. Gjorgiev, N. Gjorgiev, Ljaftow, Madjunkow, Milew, Sawowski, Angelowski (libero) oraz Despotowski, Efremow, Iliw, Kostikj, Richliw (libero).

Gospodarze triumfowali

SIATKÓWKA PZL Leonardo Avia wygrała XIX Memoriał Tragicznie Zmarłych Siatkarzy Świdnickiego klubu. W finale żółto-niebiescy pokonali rywala z regionu ChKS Arkę Chełm w pięciu setach

Nie było zaskoczenia jeśli chodzi o skład ścisłego finału świdnickiego turnieju. Obaj I-ligowcy nie mieli problemów aby udowodnić swoją wyższość w spotkaniach półfinałowych. Beniaminek Tauron 1. Ligi pokonał Lechię Tomaszów Mazowiecki 3:1. Z kolei żółto-niebiescy ograli w trzech setach II-ligową Spartę Grodzisk Mazowiecki.

Finałowa rozgrywka była gratką dla kibiców siatkówki w mieście i regionie. Mimo że trwa jeszcze okres przygotowawczy do nowego sezonu, zobaczyliśmy już granie o stawkę, a co najważniejsze w pięciu setach. Zespoły zwyciężały na przewagi, w tie-breaku górą była Avia (15:11). Na trzecim stopniu podium stanęła Lechia po wygranej 3:2 ze Spartą.

Był to już XIX Memoriał Tragicznie Zmarłych Siatkarzy Avii. Początkowo nosił nazwę Memoriał Zdzisława Pyca i Henryka Siennickiego. Przypomnijmy. 7



Siatkarze PZL Leonardo Avia Świdnik wygrali XIX Memoriał Tragicznie Zmarłych Siatkarzy

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

listopada 1976 roku w wypadku samochodowym na Górkach Sławinkowskich, przy wjeździe do Lublina, zginęli dwaj siatkarze I-ligowej Avii: Zdzisław Pyc i

Henryk Siennicki. Wracali ze spotkania ligowego w Sosnowcu. Samochodem kierował mistrz olimpijski z Montrealu Lech Łasko. Kolejny tragiczny dzień w hi-

storii świdnickiego klubu to 17 października 2004 roku. Wówczas, w wypadku samochodowym w Bogucinie, zginęli trzej kolejni siatkarze: Łukasz Jązoła, Wojciech

Trawczyński i Jakub Zagaja oraz kierowca wiozącego ich busa, Stefan Sznajder. W 2007 roku podobny los spotkał Łukasza Maziaka, który zginął w Mełgwi. Od tego czasu upamiętniający wszystkich siatkarzy memoriał rozgrywany jest pod obecną nazwą.

(GROM)

WYNIKI SPOTKAŃ XIX MEMORIAŁU TRAGICZNIE ZMARŁYCH SIATKARZY AVII:

Półfinały:

CHKS Arka Chełm - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1

PZL Leonardo Avia Świdnik - Sparta Grodzisk Mazowiecki 3:0

Finał:

PZL Leonardo Avia Świdnik - ChKS Arka Chełm 3:2 (25:21, 23:25, 25:19, 16:25, 15:11)

Mecz o trzecie miejsce:

Lechia Tomaszów Mazowiecki - Sparta Grodzisk Mazowiecki 3:2 (27:25, 25:27, 18:25, 25:22, 15:10).

LWA Lublin najlepsza

PIŁKA NOŻNA Na stadionie Ludowego Klubu Sportowego Perła w Mełgwi rozegrano kolejną edycję mistrzostw województwa lubelskiego oldbojów 35+ w piłce nożnej siedmioosobowej

Do rywalizacji o główne trofeum zawodów, czyli puchar Marszałka Województwa stanęło dziewięć zespołów. Na najwyższym stopniu podium stanęła ekipa LWA Lublin, drugie miejsce zajął Gardenmet Krasnystaw, a trzecie gospodarze Perła Mełgiew.

Organizatorem zawodów było stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku. Mistrzostwa honorowym patronatem objęli: Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiński, Starosta Świdnicki Łukasz Reszka i Prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Bartnik. Podczas ceremonii zakończenia turnieju trofea sportowe wszystkim drużynom oraz wyróżnionym zawodnikom wręczali: Starosta Świdnicki Łukasz Reszka i radny Sejmiku Województwa Lubelskiego Michał Piotrowicz.

(GROM)

WYNIKI TURNIEJU:

Grupa A: LWA Lublin – Trawena Trawniki 2:0 (bramki



Najlepsza drużyna mistrzostw województwa lubelskiego oldbojów 35+ w piłce nożnej siedmioosobowej - LWA Lublin

FOT. MANUFAKTURA FUTBOLU

Paweł Bogusław 2) ● Huragan Pniówno – LWA Lublin 0:1 (Krzysztof Wójcik) ● Trawena Trawniki – Huragan Pniówno 1:2 (Grzegorz Limek – Marek Zawadzki 2).

Grupa B: Perła Mełgiew – Błękitni Suchodoły 10:0 (Łukasz Gołąb 5, Artur Derkacz 3, Adam Pikul 2) ● Oldboy Włodawa – Perła Mełgiew 0:0 ● Błękitni Suchodoły – Oldboy Włodawa 0:10 (Wojciech Więcaszek 4, Grzegorz Bor-nus 3, Mirosław Jakubowski 2, Paweł Soroka).

Według regulaminu turnieju o kolejności na miejscach 1-2 decydował konkurs rzutów karnych, w którym Perła wygrała z Oldboy 3:2.

Grupa C: Znicz Siennica Różana – Gardenmet Krasnystaw 1:3 (Jan Tymoszczuk – Leszek Sokołowski, Kamil Brzezicki, Jarosław Żuk) ● MKS Ryki – Znicz Siennica Różana 1:0 (Piotr Joński) ● Gardenmet Krasnystaw – MKS Ryki 0:0.

O miejsca 7-9: Błękitni Suchodoły – Trawena Traw-

niki 0:7 (Mariusz Flejmer 2, Krzysztof Stasiak 2, Marek Drob 2, Alan Damuć) ● Trawena Trawniki – Znicz Siennica Różana 2:0 (Marek Drob, Kamil Maziarz) ● Błękitni Suchodoły – Znicz Siennica Różana 1:3 (Jacek Kosierb – Tomasz Żelisko, Michał Popik, Piotr Śliwiński).

O miejsca 4-6: Oldboy Włodawa – Huragan Pniówno 3:0 (Wojciech Więcaszek, Paweł Soroka, Mirosław Jakubowski) ● Huragan Pniówno – MKS Ryki 0:1 (Marek Miluski) ● Oldboy Włodawa – MKS Ryki 2:2 (Wojciech Więcaszek, Paweł Soroka – Marek Miluski, Piotr Joński).

O miejsca 1-3: Perła Mełgiew – LWA Lublin 0:0 ● Gardenmet Krasnystaw – LWA Lublin 0:0 ● Perła Mełgiew – Gardenmet Krasnystaw 0:0.

Według regulaminu turnieju o kolejności na miejscach 1-3 decydowało losowanie.

LWA Lublin: Kamil Kądziołka, Wojciech Skoczylas, Marcin Szydłowski, Ireneusz Kuzioła, Andrzej Dzoń, Krzysztof Wójcik, Waldemar Bis, Maciej Pietrański, Paweł Kosior,

Paweł Bogusław, Adam Ciastek, Łukasz Kozak. **Kierownik drużyny:** Maciej Kowalski.

Gardenmet Krasnystaw: Dariusz Ogiński, Mirosław Czuluć, Jarosław Żuk, Kamil Brzezicki, Jacek Kwiatkowski, Cezary Szweczyk, Mariusz Sasiadek, Leszek Sokołowski. **Kierownik drużyny:** Jarosław Żuk.

Perła Mełgiew: Krystian Kowalik, Grzegorz Cimek, Artur Derkacz, Sebastian Gołąb, Łukasz Gołąb, Adam Pikul, Artur Długosz, Michał Mosak, Tomasz Wnuk, Adrian Duda, Tomasz Korona. **Kierownik drużyny:** Sebastian Gołąb.

Klasyfikacja końcowa: 1. LWA Lublin, 2. Gardenmet Krasnystaw, 3. Perła Mełgiew, 4. Oldboy Włodawa, 5. MKS Ryki, 6. Huragan Pniówno, 7. Trawena Trawniki, 8. Znicz Siennica Różana, 9. Błękitni Suchodoły.

Najlepszy strzelec: Wojciech Więcaszek (Oldboy Włodawa) - 6 goli ● **najlepszy bramkarz:** Kamil Kądziołka (LWA Lublin) ● **najlepszy piłkarz:** Łukasz Gołąb (Perła Mełgiew).

MKS Funfloor zaprezentuje się oficjalnie swoim kibicom

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor Lublin w ostatnim sparingu przed rozpoczęciem rozgrywek pokonał w Kielcach Piotrcovię Piotrków Trybunalski

Mecz z Piotrcovią Piotrków Trybunalski zakończył serię spotkań przygotowawczych do rozpoczynającego się w weekend sezonu Superligi. Lubelska drużyna zresztą rozgrywki rozpocznie nieco później, bo dopiero 12 września. Wówczas do hali Globus zawita Galiczanek Lwów. Opóźnienie jest spowodowane faktem, że mecz w Lublinie będzie pokazywany na sportowych antenach Polsatu. Od tego sezonu zmienił się nadawca telewizyjny rozgrywek Superligi, a wtorek ma być niezmiennym terminem dla meczów pokazywanych na szklanym ekranie.

Ostatni sprawdzian dla MKS FunFloor zakończył się zwycięstwem 30:27. Konfrontacja z Piotrkovią odbyła się w Kielcach, a wicemistrz Polski prowadził przez większość spotkania. – Pierwsza połowa była szalona. Początek był bardzo dobry w naszym wykonaniu, ale później wkradły się błędy, które rywal wykorzystał. Uważam, że fajnie to wyglądało w obronie i są plusy tego meczu. Oczywiście są też minusy, które przeanalizujemy i wyciągniemy wnioski – powiedziała klubowym mediom Magda Balsam. – Druga połowa była raczej wyrównana. Gdy odskakiwałyśmy na kilka bramek, to znów pojawiały się błędy, a nasze rywalki z nich korzystały. Myślę, że momentami spadała nam koncentracja i niektóre szczegóły musimy przed startem sezonu dopracować – przyznała klubowym mediom społecznościowym inna z lubelskich szczypiornistek, Karolina Wicik.



Magda Balsam w okresie przygotowawczym była jedną z liderek MKS FunFloor Lublin

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Wydarzeniem najbliższych dni w lubelskim zespole będzie zaplanowana na środę na uroczystą prezentację drużyny. Rozpocznie się ona o godz. 19 w Wirydażu Centrum Kultury przy ul. Peowiaków 12. Wydarzenie poprowadzi znany z kabaretu Ani Mru-Mru, Marcin Wójcik.

Orlen Superliga kobiet wystartuje dziewiątego września. MKS Funfloor swoje pierwsze spotkanie w kampanii 2023/2024 rozegra jednak kilka dni później, bo 12 września (wtorek). W oficjalnym debiucie nowej trenerki zespoły – Edyty Majdzińskiej – lublinianki podejmą w hali Globus Galiczanek Lwów. Spotkanie zapla-

nowano na godzinę 18 i będzie transmitowane na antenie Polsat Sport News. Lubelskie szczypiornistki liczą jednak, że tego dnia jak najwięcej kibiców pojawi się na trybunach hali Globus, by wspierać je w walce o odzyskanie tak upragnionego w Lublinie złotego medalu.

KAMIL KOZIOŁ

Wraca bez medalu

KOSZYKÓWKA 3X3 Dominika Ullmann z Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin dotarła z reprezentacją Polski do ćwierćfinału mistrzostw świata junierek

To były wspaniałe dni dla młodej zawodniczki mistrzyni Polski. Przypomnijmy, że Ullmann dopiero w tym oknie transferowym została pozyskana przez lubelski klub. Wcześniej reprezentowała barwy AZS Szkoły Gortata Politechnika Gdańsk. Z gdańskim klubem sięgnęła po mistrzostwo Polski U-19 i została MVP finałowego turnieju. – Dominika to jeden z największych talentów w Polsce. Miała propozycje z różnych klubów, ale udało się ją nakłonić na pobyt w Lublinie. Gra w ekstraklasie na pewno będzie dla niej wielkim wyzwaniem,

bo przez ostatnie lata występowała głównie w pierwszej lidze. Wiadomo, że różnica poziomów jest kolosalna. Jest to dziewczyna z dużym talentem, dobry strzelec i miejmy nadzieję, że potwierdzi to wszystko na parkiecie – mówił po podpisaniu umowy z Dominiką Ullmann Krzysztof Szewczyk, szkoleniowiec Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

Na razie młodzieńka rozgrywająca była zaangażowana w zmagania w koszykówce 3x3, gdzie występowała w reprezentacji Polski junierek. Biało-Czerwone w minionym tygodniu rywalizowały w mistrzostwach świata w Debre-

czynie. Razem z Ullmann reprezentację tworzyły jeszcze Aleksandra Burzyńska, Julia Jeziorna i Natalia Rutkowska.

Polki trafiły do grupy z czterema zespołami z Azji. Zmagania rozpoczęły od środowej konfrontacji z Chińskim Tajpej. Te rywalki pokonały przed czasem 22:18, a lublinianka w tym meczu zdobyła 6 punktów. Drugie spotkanie tego dnia było już dużo łatwiejsze. Tajlandia nie postawiła zbyt trudnych warunków i nasz zespół zwyciężył 21:10. Kolejne mecze, odpowiednio z Mongolią oraz Malezją rozegrano po dniu przerwy, w piątek. Rywalizacja z Mongołkami była bardzo

zacięta, a obie ekipy miały problem ze zdobywaniem punktów. Ostatecznie to nasz zespół cieszył się z triumfu 12:11. Maleszka okazała się natomiast dużo łatwiejszym rywalem i została rozbita aż 20:9.

Prawdziwy sprawdzian na nasze zawodniczki czekał w ćwierćfinale, w którym rywalem była Francja. Ten rywal to drużyna z najwyższej światowej półki, ale Biało-Czerwone miały inicjatywę prawie przez cały mecz. Wpływ na to miał fakt, że Trójkolorowe bardzo szybko przekroczyły dopuszczalny w koszykówce 3x3 limit fauli. Kiedy jednak oswoiły

się z faktem, że muszą bronić zdecydowanie bardziej delikatnie, to w samej końcówce wyszły na prowadzenie 18:15. Polki jednak zdołały odrobić straty, a w jednej z ostatnich akcji Ullmann miała nawet rzut na zwycięstwo. Niestety, nie trafiła i konieczna była dogrywka. Ją w koszykówce 3x3 gra się do dwóch zdobytych punktów. Biało-Czerwone miały swoje szanse, ale ich nie wykorzystały. Mecz próbowała skończyć nawet Ullmann, lecz zaliczyła stratę. Ostatecznie zrobiły to Francuzki w dość banalny sposób, czyli trafiając z linii rzutów osobistych.

KAMIL KOZIOŁ

Raków goni czołówkę

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

W meczu kończącym siódmą kolejkę Raków Częstochowa pokonał na swoim stadionie Puszczę Niepołomice

Losy meczu rozstrzygnęły się już w pierwszych 30 minutach spotkania. W 19 minucie wynik meczu otworzył Sonny Kittel, siedem minut później na 2:0 podwyższył Bartosz Nowak. Dzięki niedzielnej wygranej „Medaliki” awansowały na piąte miejsce w tabeli. Warto jednak pamiętać, że zespół trenera Dawida Szwargi rozegrał do tej pory pięć, a nie siedem spotkań (było to spowodowane grą w eliminacjach do europejskich pucharów). W najbliższych dniach zespoły z PKO BP Ekstraklasy czeka pauza ze względu na mecze reprezentacji narodowych w ramach eliminacji do Euro 2024. Przypomnijmy, że Polacy zagrają w czwartek na PGE Stadionie Narodowym z Wyspami Owczymi, a w niedzielę w Tiranie zmierzą się z Albanią. Rozgrywki PKO BP Ekstraklasy wrócą do rywalizacji 15 września.

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

Raków Częstochowa – Puszcz Niepołomice 2:0 (Sonny Kittel 19, Bartosz Nowak 26).

1. Legia	5	13	11-2
2. Śląsk	7	13	12-8
3. Zagłębie	7	13	8-7
4. Jagiellonia	6	12	12-8
5. Raków	5	10	10-4
6. Cracovia	6	10	6-4
6. Radomiak	7	10	8-8
7. Warta	7	9	10-8
8. Stal	7	9	8-7
9. Lech	5	8	7-6
10. Piast	7	8	5-5
12. Widzew	7	7	8-12
13. Puszcz	7	7	7-12
14. Ruch	7	6	6-9
15. Pogoń	6	6	3-7
16. Górnik	7	6	4-10
17. ŁKS	7	6	4-11
18. Korona	6	5	4-5

15-18 września: Górnik – Ruch • Jagiellonia – Radomiak • Piast – Legia • Pogoń – Korona • Puszcz – Śląsk • Raków – ŁKS • Stal – Zagłębie • Warta – Lech • Widzew – Cracovia.

Multi Multi (03.09)

godz. 22

7, 10, 11, 15, 21, 31, 35, 38, 40, 41, 48, 50, 57, 65, 68, 69, 70, 74, 77, 80, Plus 40.

Multi Multi (04.09)

godz. 14

3, 7, 14, 29, 35, 37, 41, 45, 54, 55, 57, 59, 61, 64, 67, 68, 69, 72, 76, 79, Plus 64.

Mini Lotto (03.09)

14, 18, 36, 39, 40.

Ekstra Pensja (03.09)

1, 7, 20, 21, 33, 1.

Ekstra Premia (03.09)

13, 18, 19, 26, 35.

Kaskada (03.09) godz. 22

2, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 14, 15, 16, 18, 19.

Kaskada (04.09) godz. 14

1, 2, 4, 5, 7, 8, 10, 15, 16, 18, 20, 23.

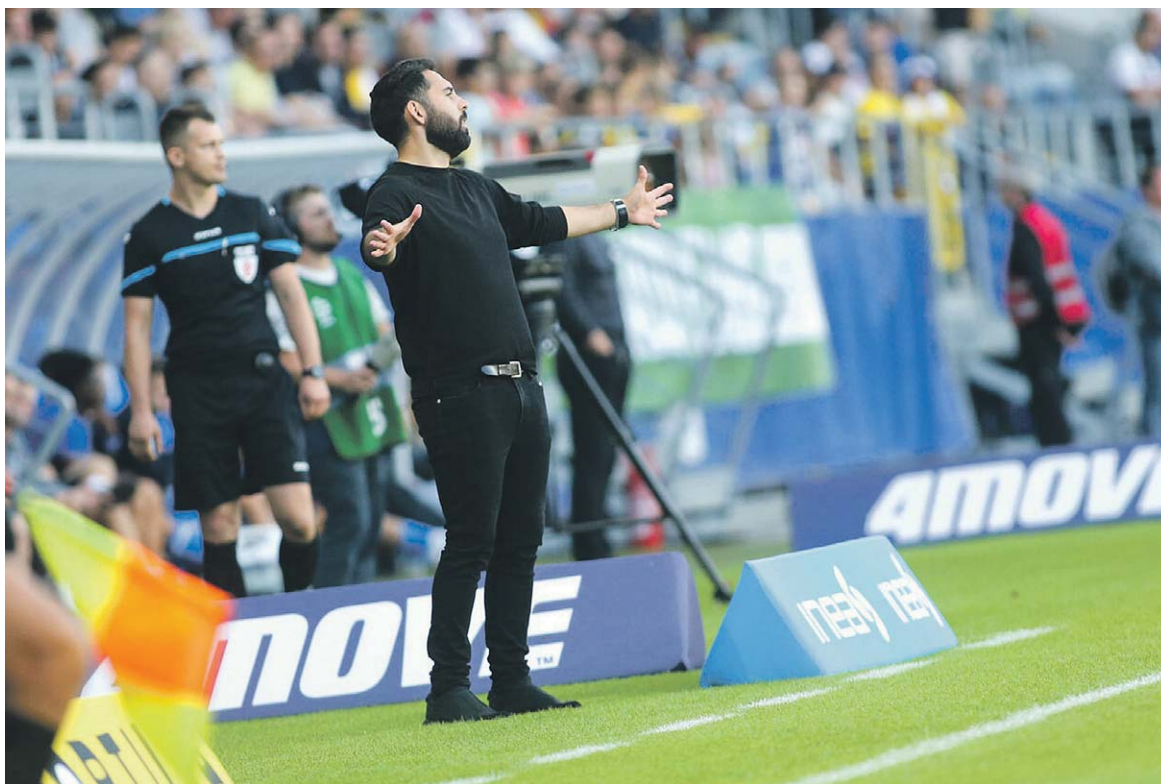
Spędzą przerwę na drugim miejscu

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA W niedzielny wieczór Motor Lublin pokonał na Arenie Lublin Stal Rzeszów 3:2 i dzięki tej wygranej przerwę w rozgrywkach spędzi jako wicelider tabeli

Zółto-biało-niebiescy pokonując Stal Rzeszów po голу zdobytym przez Michała Króla w doliczonym czasie gry wygrali drugi mecz w tym sezonie na Arenie Lublin. Warto podkreślić, że pierwsza wygrana Motoru, jaka miała miejsce w pierwszej kolejce nad Zagłębiem Sosnowiec miała równie dramatyczne okoliczności. Beniaminek Fortuna I Ligi wówczas również wygrał 3:2, a gola z rzutu karnego w doliczonym czasie gry zdobył Rafał Król.

– Uważam, że wyszliśmy na mecz żeby go wygrać. Doprowadziliśmy do bramki poprzez odbiór na polowie przeciwnika i po kapitalnej akcji. Mieliśmy potem kolejne wejścia w pole karne, z których mogliśmy lepiej skorzystać. Bardzo dobrze wyglądały nasze przejścia z ataku do obrony i zneutralizowaliśmy kontry przeciwnika. Potem jednak zdarzyło się to, co w piłce nie ma prawa się zdarzyć. Stal Rzeszów zdobyła bramkę po w zasadzie pierwszym wejściu na naszą połowę. Zdobyty gol dał rywalom duży impuls wolicjonalny i widać było, że byli na spotkanie z nami dobrze pod tym względem przygotowani – powiedział na pomeczowej konferencji Goncalo Feio, trener Motoru.

– W drugiej połowie mecz był taki jakiego nie lubię. Bardzo często pojawiała się faza przejściowa i choć to nasza dobra faza gry to nie asekurowaliśmy się właściwie i nie zamykaliśmy przestrzeni. Z drugiej strony doszliśmy do sytuacji 2:1. Później



Goncalo Feio i jego Motor Lublin po siedmiu kolejkach jest wiceliderem Fortuna I Ligi

WOJCIECH SZUBARTOWSKI

byliśmy obok Krzysztofa Danielewicz, a ten oddał strzał. A być obok kogoś, a bronić to dwie różne kwestie. Skomplikowaliśmy sobie życie, a w końcówce wielu powie, że mieliśmy szczęście. Ja jednak uważam, że na to „szczęście” trzeba zapracować. Doprowadziliśmy do dużej ilości stałych fragmentów gry pod bramką przeciwnika i w efekcie

strzeliliśmy w ostatniej akcji meczu bramkę. Gratuluję mojej drużynie i zespołowi przeciwnika, który zagrał chyba najlepszy mecz w tym sezonie. Dziękuję też kibicom, którzy byli z nami i wierzyli w nas do samego końca. A piłka nożna to taki sport, w którym trzeba grać od pierwszego do ostatniego gwizdka sędziego – dodał Portugalczyk.

Motor po siedmiu kolejkach zajmuje drugie miejsce w tabeli, a przed nim jest tylko Odra Opole. Jak trener Feio ocenia początek sezonu w wykonaniu swojej drużyny? – Punktować powyżej dwóch oczek na mecz – każdy wie co to oznacza. Boli mnie, że straciliśmy punkty u siebie, bo Arena to nasz dom i baza naszych wyników. Za

nami dopiero siedem kolejek i głupio byłoby z naszej strony zmieniać podejście jakim charakteryzowaliśmy się do tej pory. Zawsze najważniejszy jest dla nas każdy kolejny mecz, czy to u siebie czy na wyjeździe i przy tym pozostaniemy. Zdobyte punkty cieszą. To najlepsza nagroda za pracę sztabu i piłkarzy, a piłka nie zawsze jest tak łaskawa jak obecnie dla nas. Nie jesteśmy klubem stawiającym na spektakularne transfery tylko na ciężką pracę. Teraz mamy czas na to by po pierwsze nieco odpocząć, a potem przygotować się do meczu w Tychach – zapowiedział trener wicelidera.

Rozgrywki Fortuna I Ligi wrócą do gry 15 września, a mecz wyjazdowy mecz Motoru w Tychach zaplanowano na 17 września. Jak drużyna będzie się do niego przygotowywać? – Pierwszy okres poświęcimy na regenerację drużyny. Pamiętajmy, że przerwa między sezonami dla nas była bardzo krótka i są sprawy, które ciągną się za nami z poprzedniego sezonu. Pierwsze dwa trzy dni to będzie praca mocno zindywidualizowana z fizjoterapeutami i trenerami przygotowania motorycznego. Od czwartku rozpoczniemy misję „Tychy”. Mamy zaplanowany sparing z Polonią Warszawa żeby nie stracić rytmu meczowego. To będzie dla nas taki dodatkowy mikrocykl gdzie postaramy się dopracować nasz model gry – zakończył Feio. (BS)

Mam duży szacunek do Zorii

ROZMOWA z Jindrichem Trpisovsky, trenerem Slavii Praga

• Jak oceni pan występ swojej drużyny w czwartkowym spotkaniu play-off Ligi Europy przeciwko Zorii Ługańsk? Wprawdzie na Arenie Lublin przegraliście 1:2, ale finalnie udało wam się awansować do fazy grupowej tych rozgrywek.

– Cieszę się, że awansowaliśmy. Nie ukrywam, martwi mnie przebieg meczu i styl, w jakim osiągnęliśmy ten wynik. Żałuję zwłaszcza tego, jak zaprezentowaliśmy się w pierwszej połowie. Graliśmy bardzo wolno i mało precyzyjnie. Straciliśmy bardzo dużo piłek, co skutkowało dobrymi sytuacjami dla przeciwnika. Muszę jednak również docenić rywala, który zagrał bardzo dobrze i doprowadził do naszego trudnego położenia. Tacy zawodnicy jak Eduardo Guerrero, Denys Antiukh czy Danyil Alifirenko byli szczególnie groźni. W drugiej połowie jednak otrząsnęliśmy się z szoku,



Podopieczni Jindricha Trpisovskiego przegrali w Lublinie z Zorią Ługańsk 1:2, ale awansowali do fazy grupowej Ligi Europy

WOJCIECH SZUBARTOWSKI

głównie dzięki graczom rezerwowym. Zaczęliśmy wywierać presję na rywalach, co zaowocowało kilkoma okazjami. Długo nie potrafiliśmy zdobyć decydującej bramki, ale ostatecznie udało się to Matejowi Juraskowi.

• Co się działo w przerwie w waszej szatni?

– Czasami trzeba wy czuć to, co pomoże graczom w danej sytuacji. Tutaj nie

było sensu przeklinać czy obwiniać kogoś, bo wszyscy wiedzieliśmy w jakiej sytuacji się znaleźliśmy. Dlatego starałem się motywować zespół. W tym momencie spotkania obie drużyny miały takie same szanse na awans. Oczywiście nie graliśmy dobrze w pierwszej połowie, ale wciąż mieliśmy szanse na awans. Dużą rolę w motywowaniu drużyny odegrał

Jan Boril. On ma ogromny wpływ na drużynę. Wszyscy czuliśmy, że w pierwszej połowie meczu w Lublinie zawiedliśmy. Nie chcieliśmy jednak stracić tego, na co pracowaliśmy w poprzednim sezonie i bardzo pragnęliśmy tego awansu. Było jasne, że kluczowe będzie pierwsze 10 minut drugiej połowy, kiedy pokażemy rywalowi czy wpuścimy go do gry czy sami podyktujemy warunki. To jak zagramy w drugiej połowie jest największym pozytywnym naszym pobytu w Lublinie.

• Straty obu bramek można było uniknąć. Jak ocenia pan występ bramkarza Ondreja Kolara?

– Wszyscy wiemy, że nie możemy na tym poziomie tracić takich bramek. Ondrej też o tym wie. W drugiej połowie zagrał lepiej i to jest ważne. Ja też broniłem w młodości i wiem, że po takiej połowce ciężko jest się bramkarzowi pobbierać.

Zawodnik na boisku może szybko odkupić błąd, wygrać ważną piłkę, uciec rywalowi czy zrobić coś dla drużyny. Bramkarz ma znacznie ciężiej, bo wie, że popełnił błąd, ale może tylko czekać na kolejną sytuację. Mogę sobie wyobrazić, z jaką presją się zmagają i jakie to musiało być dla niego trudne. Na szczęście w dwóch sytuacjach po przerwie zachował się wyśmienicie i powstrzymał groźne uderzenia przeciwników.

• Czy Zoria Ługańsk czymś was zaskoczyła w Lublinie?

– Myślę, że zdobyciem pierwszego gola. Po tych dwóch spotkaniach nabrałem olbrzymiego szacunku do Zorii. W ofensywie prezentują się bardzo dobrze, a do tego mają świetnego bramkarza Mykylę Turbalevskyiego. Nie zaskoczyli nas ustawieniem, bo wiedzieliśmy, że ich nowy trener lubi grać w ustawieniu 4-5-1. Zawodnicy Zorii podeszli do tego meczu

z czystą głową, bo byli w sytuacji, w której nie mieli nic do stracenia. Zdobyli pierwszą bramkę, później drugą i zrobiło się nerwowo. Myślę, że to nie przeciwnik nas zaskoczył, tylko my zaskoczyliśmy siebie naszą grą w ataku, gdzie przegraliśmy mnóstwo pojedynków. Z drugiej strony mamy młody zespół i dobrze, że zdobyliśmy to doświadczenie. To na pewno przyniesie skutek w dalszej części sezonu.

NOTOWAŁ KAMIL KOZIOL

KIM JEST JINDRICH TRPISOVSKY?

Jindrich Trpisovsky to jeden z najbardziej znanych i szanowanych trenerów w Czechach. Obecnie prowadzi Slavię Praga, z którą sięgnął po wicemistrzostwo kraju. W przeszłości pracował w Viktorii Zizkov i Slovanie Liberec. Przez czeskie media jest typowany w przyszłości do roli selekcjonera reprezentacji.

KARTKA Z KALENDARZA

1840

premiera opery „Dzień panowania” Giuseppe Verdiego

1948

we Fromborku otwarto muzeum im. Mikołaja Kopernika

1951

urodził się Michael Keaton, amerykański aktor

1959

w TVP wyemitowano premierowe wydanie magazynu telewizyjnego poświęconego kulturze i sztuce „Pegaz”

1976

Janusz Kowalski wygrał 33. Tour de Pologne

1977

NASA wystrzeliła sondę kosmiczną Voyager 1

1984

zakończyła się pierwsza misja wahadłowca „Discovery”

1986

premiera filmu „Jezioro Bodeńskie” w reżyserii Janusza Zaorskiego

2007

z fabryki w Tychach wyjechał milionowy egzemplarz fiata panda

93

tyle ślubów zawarto do tej pory w serialu „Moda na sukces” (The Bold and the Beautiful). Serial był emitowany od 1987 roku w blisko stu krajach na świecie. W Polsce pierwszy odcinek TVP 1 nadała 5 września 1994 roku

Coś na koniec sezonu

MUZYKA Lost Frequencies i Tom Gregory przygotowali singiel „Dive”. Belgijski DJ i producent Felix De Laet, znany jako Lost Frequencies, od 2014 roku jest jednym z czołowych twórców muzyki tanecznej i elektronicznej. Regularnie zasiada na liście Top 100 DJ-ów według „DJ Mag”. A niedawno otrzymał pierwszą nominację do

nagrody BRIT za „Where Are You Now”. Platynowy singiel podbił światowe listy przebojów i zgromadził ponad 1,6 mld streamów. Tom Gregory zakończył niedawno trasę koncertową. Supportował OneRepublic i występował na europejskich festiwalach. „Mam nadzieję, że jesteście gotowi,

aby «zanurkować» w mój nowy singiel z Tomem Gregorym! Chciałem stworzyć idealne połączenie house’owego brzmienia napędzanego fortepianem z potężnym wokalem Toma. Nie ma lepszego sposobu na rozpoczęcie nowego sezonu!” – komentuje Lost Frequencies. (źródło: Sony Music)



FOT. SONY MUSIC

Bachus, Wenus i Mars



DO ZOBACZENIA Ta wyprawa przez kraje śródziemnomorskie i Bliski Wschód ma pokazać dzieje trzech najbardziej znanych rzymskich bóstw oraz ich znaczenie we współczesnym świecie. Specjalizująca się w wiedzy o kulturze starożytności oraz średniowiecza historyczka **BETTANY HUGHES** rozłożyła

dobrze znaną mitologię rzymską na czynniki pierwsze, by uświadomić nam, że powszechna wiedza o popularnych bóstwach stanowi zaledwie ułamek tego, czego jeszcze możemy dowiedzieć się z fascynujących mitów.

Hughes pokazuje na przykład, że wierzenie w Wenus (utożsamianą



FOT. BBC/SANDSTONE GLOBAL LTD.

z grecką Afrodytą) ma bardzo złożone korzenie i zdecydowanie wykracza poza nawiązania do kanonów piękna, a postać bogini w sztuce, mitologii oraz archeologii wciąż jest żywa. Śladami Bachusa (greckiego Dionizosa) ekspedycja udaje się do Gruzji, Jordanii i Grecji. Z kolei podczas podróży do starożytnego

Rzymu i dawnej Kartaginy przedstawia postać bezwzględnej Marsa i wyjaśnia nierozdzielny związek między działaniami wojennymi a kultem.

Serial historyczny „Bachus, Wenus i Mars” swoją premierę będzie miał 13 września o godzinie 19:55 na kanale BBC Earth.

OD PIĄTKU DRUKUJEMY FRAGMENTY BIOGRAFII POLSKIEJ KRÓLOWEJ KRYMINAŁU. KOLEJNY ODCINEK JUTRO

Jestem w wielkiej biedzie

Skoro się zakochałeś i musisz być taki cholernie uczciwy, to bądź. Chcesz rozwodu? Proszę bardzo. Kiedy się wyprowadzisz? – pisze Katarzyna Droga w biografii: „Niełatwo mnie zabić. Opowieść o Joannie Chmielewskiej”

W POPRZEDNIM ODCINKU: Ireno, chcę rozwodu. W kuchni zapadła cisza, tylko ziemniaki nadal pyrkotały na kuchni.

...

– I tak porzucasz mnie z wtorku na środę, Staś? – zapytała.

– Nie jest mi lekko – odpowiedział i ukrył twarz w dłoniach. – Diabli nadali, ale się stało. Próbowałem się przed tym bronić. Urszula...

– Więc to Urszula? Ta blondynka z córeczką, którą poznaliśmy nad morzem? Rozwódka?

– Tak. Ale broniłem się, Irka. Dopiero po urlopie... ona niedaleko mieszka, spotykaliśmy się w parku z dziećmi w niedzielę. Nigdy nie chciałaś z nami chodzić.

– Bo miałam pracę...

– Remontowała mieszkanie, pomogłem jej raz, drugi, stało się, to na poważnie. Jest do mnie bardzo podobna, świetnie się rozumiemy, a my

dwoje, sama wiesz, jakoś się ostatnio rozjechaliśmy...

Irena wstała. Zgasła płomień pod garnkiem. Narzuciła sweter. Chociaż było ciepło, czuła dreszcze.

– Skoro się zakochałeś i musisz być taki cholernie uczciwy, to bądź. Chcesz rozwodu? Proszę bardzo. Kiedy się wyprowadzisz?

– Za jakiś czas. Na razie nie mam gdzie, szukamy mieszkania.

– Staszek – powiedziała – muszę się przejść. Jestem w tej chwili w wielkiej biedzie, ale niełatwo mnie zabić. Normalnie pogadałabym z tobą, ale nie dotrzymałeś umowy o przyjaźni. Byłabym wdzięczna, gdybyś poszedł do rodziców po Roberta. Masz dwóch synów, pamiętasz o tym?

– Oczywiście. Chyba nie sądzisz, że ich zostawię. Chcę wystąpić o opiekę nad nimi.

– Nigdy w życiu ci na to nie pozwolę. Albo dzieci zo-



FOT. WYDAWNICTWO ZNAK

stają ze mną, albo nie zgadzam się na orzekanie bez winy. Zrobię z ciebie ostatniego zdrajcę, lotra i oszusta...

– Dobrze, zostawmy to. Będę płacił alimenty, ustalimy widzenia. Będę miał z nimi kontakt. Wyprowadzę się po wakacjach, mam obiecany przydział.

– Takie czasy. Wolałabym, żeby ciebie tu nie było, jak wrócę, ale cóż... Wyciągnij z piwnicy połówkę. Służbówka się przyda.

Minęła się w drzwiach z Jurkiem. Czule jak nigdy pocałowała zdziwionego syna w policzek i wyszła na długi spacer.

...

Mieszkanie razem stało się nie do zniesienia już na drugi dzień. Wszystko, co do tej pory składało się na ich wspólne życie, bolało albo okazywało się jakoś niestosowne. I trudne do zmiany. Kiedy parzyła herbatę, odruchowo ustawiała dwie szklanki. Szykowała talerze dla wszystkich na kolację, chociaż Staszek z nimi nie jadł. Kupowała jego ulubione rogalce w piekarni za rogiem, potem je wyrzucała. Raz zastała ją nad stołem, zajętą prasowaniem. Nie prała i nie czerpała swoim mężczyznom żadnych skarpet, ale lubiła sprawiać, by ich koszule stawały się gładkie.

– Nie prasuj moich rzeczy – jęknął. – Proszę cię, Irka.

Rzeczywiście, odruchowo prasowała jego koszulę. Odsunęła ją szybko od siebie.

– Gaci i piżam też nie? – próbowała żartować.

– Też nie.

No tak, teraz będzie je prasowała Urszula lub on sam przełamie niechęć do żelazka. Wzięła sobie z jego pudełka papierosa, czwartego tego dnia. Carmeny. Miały landrynkowy smak, pomagały.

– Nie pal – skarcił ją jak zwykle.

– Nie będziesz mi już mówił, co mam robić.

– Oczywiście.

Jego poczucie winy jeszcze pogarszało sprawę. To, że trzeba było zmienić wakacyjne plany. Nie wchodziły już w grę wspólne dwa tygodnie w górach pod koniec sierpnia. W lipcu nad morze z dziećmi jechali na zmianę, jak zawsze, ona pierwsza, potem on. Podejrzewała, że teraz pojedzie z nimi Urszula...